

CZASOPISMO UNIWERSYTETU PRZYRODNICZEGO W POZNANIU

WIEŚCI



AKADEMICKIE



100 LAT
AKADEMICKICH STUDIÓW
ROLNICZO-LEŚNYCH
1919-2019



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

MARZEC 2019
NR 1-2 (244-245)

ISSN 1429-3064

Generalny Konserwator Zabytków
oraz
Zarząd Główny
Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków



w Konkursie na najlepsze prace studialne, naukowe oraz popularyzatorskie dotyczące
ochrony zabytków i muzealnictwa – edycja 2018

przyznają

Panu
Miłoszowi Walerzakowi

NAGRODĘ

za monografię naukową

***Ogrody regularne na terenie dawnych Prus. Identyfikacja
nawarstwień kompozycyjnych jako podstawa ochrony i
kreacji krajobrazu wybranych założeń parkowo-
ogrodowych.***



Prezes
Zarządu Głównego
Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków

prof. dr hab. inż. arch. Andrzej Kadluczka



Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Generalny Konserwator Zabytków

dr hab. prof. IH PAN Magdalena Gawin

Warszawa-Kraków, 10 grudnia 2018 roku

SUKCESY NASZEJ UCZELNI	
• Wydział Leśny UPP beneficjentem w projekcie (<i>Tomasz Jelonek</i>)	2
• UPP kuźnią prezesów (<i>Iwona Cieślak</i>)	2
○ Apel (<i>Stowarzyszenie Absolwentów UPP</i>)	2
WYRÓŻNIENIA DLA NASZEJ UCZELNI	
• UPP uhonorowany statuetką Ignacego Jana Paderewskiego (<i>Iwona Cieślak</i>)	3
SUKCESY NASZYCH NAUKOWCÓW	
• Doktor hab. Andrzej M. Jagodziński, prof. ID PAN, dyrektorem Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku (<i>Piotr Łakomy</i>)	3
• Granty NCN na projekty badawcze w konkursach OPUS i PRELUDIUM (<i>Jerzy Lorych</i>)	4
SUKCESY NASZYCH DOKTORANTÓW	
• Doktorant UPP finalistą konkursu Popularyzator Nauki (<i>Działu Marketingu i Komunikacji UPP</i>)	7
SUKCESY NASZYCH STUDENTÓW I DOKTORANTÓW	
• Laureaci stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (<i>Jolanta Węgiel i Ewa Strycka</i>)	8
SUKCESY NASZYCH STUDENTÓW	
• Nagrody dla absolwentów UPP (<i>Iwona Cieślak</i>)	8
○ Naukowcy UPP w zespołach eksperckich oceniających czasopisma (<i>Iwona Cieślak</i>)	9
SUKCESY WYDAWNICZE	
• Kolejna nagroda dla monografii dr. inż. Miłosza Walerzaka (<i>Piotr Urbański</i>)	9
PUBLIKACJE NASZYCH PRACOWNIKÓW	
• Przyroda i kultura – wino i ptaki (<i>Paweł Sienkiewicz</i>)	10
NOWE INWEWESTYCJE	
• Konkurs na Infocentrum UPP rozstrzygnięty (<i>Iwona Cieślak</i>)	11
WIEŚCI Z ZAKŁADÓW DOŚWIADCZALNYCH	
• Spotkanie Koła Sadowników Wielkopolskiego Związku Ogrodniczego w R-SGD Przybroda (<i>Adam Maciejewski</i>)	12
STULECIE UNIwersYTETU POZNAŃSKIEGO	
• Półmaraton z okazji stulecia Uniwersytetu Poznańskiego (<i>Działu Marketingu i Komunikacji</i>)	13
○ Spotkania wigilijno-noworoczne (<i>Iwona Cieślak</i>)	14
○ Rolnictwo w Korei Południowej (<i>Xianzong Xia i Roman Hołubowicz</i>)	16
„LASZY ŚWIATA” – KOLEJNA ODSŁONA	
• Znamy już laureatów szóstej edycji „Lasów Świata” (<i>Jolanta Węgiel</i>)	18
WIEŚCI Z KOŁA LEŚNIKÓW	
• Wiele lat poszukiwań uwieńczone sukcesem! Brakujący w kolekcji znaczek Koła Leśników zdobyty (<i>Jolanta Węgiel</i>)	19
WSPOMNIENIA	
• Wieczne trwanie. Pamięci Księdza Kanonika Mariana Mikołajczaka (<i>Stanisław Kozłowski</i>)	20
• Doktor inż. Jolanta Kujawa-Pawlaczyk (<i>pracownicy Katedry Botaniki Leśnej</i>)	21
○ Apel do absolwentów (<i>Jolanta Węgiel</i>)	21
ŚLADEM NASZYCH ABSOLWENTÓW	
• „Kaszubski Pieniążek”. Wspomnienie o absolwencie Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu – Mieczysławie Galancie (1940–2018) (<i>Tadeusz Gawlik</i>)	22
○ Nasza nauka idzie w knieje... (<i>Małgorzata Krokowska-Paluszak</i>)	23
○ Dzień bez oleju palmowego na UPP (<i>Iwona Cieślak</i>)	24
WIEŚCI Z ARTLIFE UNIVERSITY GALLERY	
• Andrzej Szarek – „Stany”. Wystawa artystyczna w budynku Biblioteki Głównej i Centrum Informacji Naukowej, 4 grudnia 2018 r. (<i>Ewa Strycka</i>)	25
WIEŚCI Z CENTRUM KULTURY FIZYCZNEJ	
• Osiągnięcia naszych sportowców (<i>Karolina Dopierala</i>)	26
• Wyścig kolarski „Ku pamięci” (<i>Karolina Dopierala</i>)	28
WIEŚCI Z ZESPOŁU SZKÓŁ PRZYRODNICZYCH NA GOŁĘCINIE	
• Studniówka 2019 (<i>Małgorzata Zielińska</i>)	29
STARE WARCIAŃSKIE POCZTÓWKI PROFESORA BOGDANA J. WOSIEWICZA	
• Rewers pocztówki może być równie interesujący jak awers (<i>Bogdan J. Wosiewicz</i>)	30
WIEŚCI Z KOŁA PTTK	
• Babia Góra – Królowa Beskidów (<i>Jerzy Świgoń</i>)	31

dwumiesięcznik

Wydawca:

Uniwersytet Przyrodniczy
w Poznaniu

Przewodniczący Rady Programowej:

Krzysztof Szoszkiewicz

Członkowie Rady Programowej:

Dorota Swędrzyńska
Dorota Wrońska-Pilarek
Paweł Maćkowiak
Edward Roszyk
Hanna Piekarska-Boniecka
Dorota Piasecka-Kwiatkowska
Emilia Wytykowska-Sroka
Jakub Hadyński
Krzysztof Dudek
Emilia Zawieja

Redaktor naczelna:

Ewa Strycka
4est@up.poznan.pl

Adres redakcji:

60-693 Poznań, ul. Witosa 45
tel. 618 48 77 80
tel. kom. 502 198 246

Wersja elektroniczna:

www.up.poznan.pl

Skład i łamanie:

SCRIPTOR s.c.

Druk:

Zakład Graficzny
Uniwersytetu Przyrodniczego
w Poznaniu

Korekta:

Lidia Golik

Fotografie na okładce:

strona pierwsza: Władysław Danielewicz,
strona druga: archiwum Katedry Terenów Zieleni
i Architektury Krajobrazu WOAK UPP
strona trzecia: Danuta Danielewicz i Feliks Czarnociński
strona czwarta: Biuro Rektora UPP

Redakcja stara się zwracać materiały niezamówione i zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń. Za treść merytoryczną artykułów odpowiadają autorzy.



Fot. Krystyna Madzińska-Pawlak

Wydział Leśny UPP beneficjentem w projekcie

Od 2019 r. Wydział Leśny jest beneficjentem w projekcie „Wielkopolska Regionalna Inicjatywa Doskonałości w obszarze nauk o życiu, dyscyplinie nauki leśne”. Projekt jest finansowany w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w latach 2019–2022. W czasie trwania projektu Wydział Leśny będzie realizował wiele zadań zmierzających do podniesienia jakości badań naukowych w dyscyplinie nauki leśne. Łącznie na realizację wszystkich zadań zaplanowano kwotę 1,5 mln zł brutto. Koordynatorem projektu z ramienia Wydziału jest prodziekan ds. nauki i rozwoju Wydziału, dr hab. Tomasz Jelonek. Szczegółowy opis realizowanych zadań oraz kryteriów finansowania bądź współfinansowania poszczególnych zadań w ramach projektu RID jest zamieszczony w regulaminie, który wraz z formularzami wniosków dostępny jest na stronie Wydziału. ♦

dr hab. Tomasz Jelonek



UPP kuźnią prezesów

W dziewiątej edycji rankingu kuźni prezesów Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu został uznany za najlepszy wśród uczelni przyrodniczych. Ranking przygotował dziennik „Rzeczpospolita” na podstawie analizy wykształcenia 570 szefów największych przedsiębiorstw w Polsce z tegorocznej Listy 2000. Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu może się pochwalić największą grupą absolwentów – wśród uczelni przyrodniczych – będących szefami czołowych firm. W zestawieniu ogólnym sklasyfikowano go na 15 miejscu.

Z analiz przeprowadzonych przez „Rzeczpospolitą” wynika, że dominującą pozycję zajmują uczelnie techniczne, ale ich udział systematycznie spada. Zwiększa się natomiast odsetek kadry menedżerskiej z dyplomem uczelni ekonomicznej. Wzrost odnotował również Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, odsetek prezesów z dyplomem UPP wynosi 2,44% i jest wyższy o 0,66% w stosunku do roku 2016. ♦

Iwona Cieślak

Apel

Drodzy Absolwenci! Drodzy Przyjaciele Uniwersytetu Przyrodniczego!

Stowarzyszenie Absolwentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, którego początki sięgają lat sześćdziesiątych minionego wieku, jest kontynuatorem przedwojennych tradycji zrzeszania się absolwentów studiów rolniczo-leśnych Uniwersytetu Poznańskiego. Za dwa lata będziemy obchodzić stulecie studiów i pragniemy ten radosny jubileusz uczcić, dając naszej Uczelni, a przede wszystkim absolwentom, obiekt, który chcemy nazwać Domem Absolwenta.

W porozumieniu z władzami uczelni zaangażowaliśmy się w remont budynku przy ulicy Wojska Polskiego 69 w obrębie kampusu Cieszkowskich, gdzie mieściła się Katedra Hodowli Lasu. Celem remontu jest uzyskanie miejsca na Muzeum Uniwersytetu (przeniesienie go z Kolegium Rungego) oraz pomieszczenia klubowe na spotkania absolwentów i sympatyków uczelni. W związku z tym projektem zwracamy się do wszystkich absolwentów oraz innych osób, a także instytucji i organizacji, z prośbą o pomoc finansową (w dowol-

nej kwocie), gdyż koszty remontu znacznie przekraczają możliwości Stowarzyszenia, nawet przy większościowym udziale uczelni w ich pokryciu. Każda wpłata będzie wspianym darem serca oraz wyrazem dumy z naszej *Alma Mater* i wspierania jej rozwoju (począwszy od Uniwersytetu Poznańskiego, przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wyższą Szkołę Rolniczą, Akademię Rolniczą im. Augusta Cieszkowskiego, aż po Uniwersytet Przyrodniczy).

Konto do wpłat: Stowarzyszenie Absolwentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, ul. Wojska Polskiego 28, 60-623 Poznań; neoBANK: 12 9068 1013 0167 4707 4014 2382; tytuł wpłaty: DOM ABSOLWENTA ♦

*w imieniu Zarządu Stowarzyszenia:
Piotr Grygier, prezes,
Janusz Nowacki i Janusz Paul, wiceprezesi,
Krystyna Świącicka, sekretarz,
Romuald Kamiński, skarbnik*

Wyróżnienia dla naszej uczelni

UPP uhonorowany statuetką Ignacego Jana Paderewskiego

Z okazji stulecia odzyskania przez Polskę Niepodległości oraz stulecia wybuchu powstania wielkopolskiego Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu otrzymał statuetkę Ignacego Jana Paderewskiego. Wyróżnienie zostało przyznane w podziękowaniu za wieloletnią działalność na rzecz pracy organicznej w wymiarze patriotycznym i obywatelskim. Laureatami tej okolicznościowej statuetki są organizacje i osoby najbardziej zasłużone i zaangażowane w budowę pomnika Ignacego Jana Paderewskiego, odsłoniętego w maju 2015 r. w Poznaniu oraz wspierające kształtowanie i promowanie postaw patriotycznych i obywatelskich wśród Polaków, zwłaszcza wśród młodego pokolenia. Nagrodę prof. dr. hab. Janowi Pikulowi, JM Rektorowi UPP, w imieniu Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu wręczył dr Marian Król, Prezydent Towarzystwa. ♦

Iwona Cieślak



Fot. Iwona Cieślak

JM Rektor UPP, prof. dr. hab. Jan Pikul (z lewej) otrzymuje z rąk dr. Mariana Króla, Prezydenta Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego, statuetkę Ignacego Jana Paderewskiego

Sukcesy naszych naukowców

Doktor hab. Andrzej M. Jagodziński, prof. ID PAN, dyrektorem Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku

Prezes PAN z dniem 1 stycznia 2019 r. powołał dr. hab. Andrzeja M. Jagodzińskiego, prof. ID PAN, kierownika Zakładu Ochrony Lasu w Katedrze Łowiectwa i Ochrony Lasu WL UPP, na dyrektora Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku na okres czteroletniej kadencji, tj. do dnia 31 grudnia 2022 r.

Doktor hab. Andrzej M. Jagodziński, prof. ID PAN, pracuje na Wydziale Leśnym od 2007 r., a jego główne kierunki działalności naukowej obejmują poznanie czynników wpływających i kontrolujących stan biomasy oraz retencję węgla w ekosystemach leśnych, źródeł i przyczyn odpowiadających za różnorodność ekosystemów leśnych oraz ich ekologicznych uwarunkowań, a także zmienności morfologicznej roślin i jej znaczenia w taksonomii oraz ekologii.

Panu Profesorowi składamy gratulacje i życzymy dalszych sukcesów w działalności zawodowej, przyszłych znakomych wyników, nieustannego rozwoju naukowego oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym. ♦

*prof. dr hab. Piotr Łakomy
dziedkan Wydziału Leśnego UPP*



Fot. archiwum prywatne

Doktor hab. Andrzej M. Jagodziński, prof. ID PAN

Granty NCN na projekty badawcze w konkursach OPUS i PRELUDIUM

Od siedmiu lat, czyli od chwili powołania do życia, Narodowe Centrum Nauki ogłasza konkursy i finansuje badania podstawowe m.in. w celu rozwoju nowatorskiej wiedzy. W organizowanych przez NCN konkursach, których tytuły nawiązują do terminologii muzycznej, podstawowymi, a zarazem najpopularniejszymi, są OPUS i PRELUDIUM. Pod koniec listopada 2018 r. ogłoszono wyniki piętnastej już edycji.

W ostatnim konkursie OPUS 15 i PRELUDIUM 15 do NCN wpłynęło ogółem 2970 wniosków. Komisja składająca się z wybitnych ekspertów naukowych wyłoniła 618 projektów kwalifikujących się do sfinansowania. Badacze polskich uczelni otrzymają łącznie na ten cel 398 mln złotych. Z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu na obydwie konkursy zgłoszono 38 wniosków, a współczynnik sukcesu wyniósł 18,4%. Komisja NCN bardzo dobrze oceniła projekty badawcze siedmiorga naukowców z naszej uczelni. W tym gronie jest także dwoje młodych badaczy, rozpoczynających karierę naukową, niemających jeszcze stopnia naukowego.

W konkursie OPUS 15 przyznane granty pozwolą (w okresie do trzech lat) na realizację badań z uwzględnieniem zakupu lub wytworzenia aparatury naukowo-badawczej. Oto krótkie streszczenia projektów wykonane przez kierowników poszczególnych tematów.

Tytuł: **Identyfikacja markerów genetycznych i epigenetycznych związanych z wnętrzem psów**. Kierownik projektu – prof. dr hab. Marek Świtoński, czł. koresp. PAN (Katedra Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt).

Pies jest najważniejszym gatunkiem towarzyszącym człowiekowi. Efektem pracy hodowlanej prowadzonej na całym świecie jest wyodrębnienie ok. 400 ras psów o niespotykanej u innych gatunków zmienności fenotypowej. W pulach genowych wielu ras niestety występują również warianty genowe odpowiedzialne za dziedziczne wady monogenowe, jak i wady o złożonym, poligeniczno-środowiskowym uwarunkowaniu. Wśród zaburzeń rozwoju płci (ang. *disorder of sex development* – DSD) psów wnętrzem, czyli zaburzenie zstąpienia jąder do worka mosznowego, jest najczęściej obserwowane. W niektórych rasach (np. chiuhaua, sznauzer miniaturowy, owczarek niemiecki, buldog) wada ta jest częściej obserwowana, co może wskazywać, że w pulach genowych tych ras częściej występują warianty związane z tą wadą. Nieliczne badania dotyczące odziedziczalności wnętrza wskazują, że jej wskaźnik odziedziczalności (h^2) wynosi nie więcej niż 0,3. Wada ta ma dwie istotne konsekwencje hodowlane – ograniczenie płodności



Fot. archiwum Marka Świtońskiego

Profesor dr hab. Marek Świtoński

lub bezpłodność oraz zwiększone ryzyko wystąpienia nowotworów jąder u psów nie poddanych kastracji. Celem badań jest wielostopniowa analiza ekspresji genów w gonadach psów poddanych kastracji. Badaniami będą objęte psy z jednostronnym lub dwustronnym wnętrzem oraz zdrowe psy z zstąpionymi jądrami (grupa kontrolna), które poddane były kastracji na wniosek właścicieli. Rutynowa kastracja będzie przeprowadzana w lecznicach weterynaryjnych przez lekarzy weterynarii, a jądra bezpośrednio po usunięciu będą zamrożone w ciekłym azocie. Zakłada się, że tak zaplanowane badania pozwolą na identyfikację markerów genetycznych lub epigenetycznych związanych z rozwojem wnętrza psów. Markery takie będą mogły być wykorzystane w programach hodowlanych psów, zmierzających do ograniczenia częstości występowania tej wady. Ponadto badania te będą

Nazwa konkursu	Numer panelu	Imię i nazwisko	Kwota dofinansowania	Wydział
OPUS 15	NZ9	prof. dr hab. Marek Świtoński	1 154 210	WMWZ
OPUS 15	NZ2	dr hab. Izabela Szczerbal	1 469 700	WMWZ
OPUS 15	NZ9	prof. dr hab. Anna Gramza-Michałowska	717 140	WNZZ
OPUS 15	NZ 4	prof. dr hab. Hieronim Jakubowski	2 456 000	WRB
OPUS 15	HS4	dr hab. Aldona Mrówczyńska-Kamińska	130 180	WES
Preludium 15	NZ9	mgr Kamil Kozłowski	139 600	WRB
Preludium 15	NZ9	mgr Aleksandra Skoczek-Rubińska	210 000	WNZZ

miały znaczenie modelowe dla innych gatunków zwierząt domowych – np. świni i konia, w których wnętrostwo jest również problemem.

Tytuł projektu: **Zastosowanie technologii CRISPR-Cas9 do wyjaśnienia, czy zmiany architektury jądra interfazowego w trakcie adipogenezy są przyczyną czy skutkiem aktywności transkrypcyjnej genów.** Kierownik – dr hab. Izabela Szczerbal (Katedra Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt).

Proces powstawania komórek tłuszczowych, określane mianem adipogenezy, jest intensywnie badany zarówno w naukach biomedycznych, ze względu na coraz większy problem otyłości, jak i w naukach o zwierzętach, gdyż tkan-



Fot. archiwum Izabeli Szczerbal

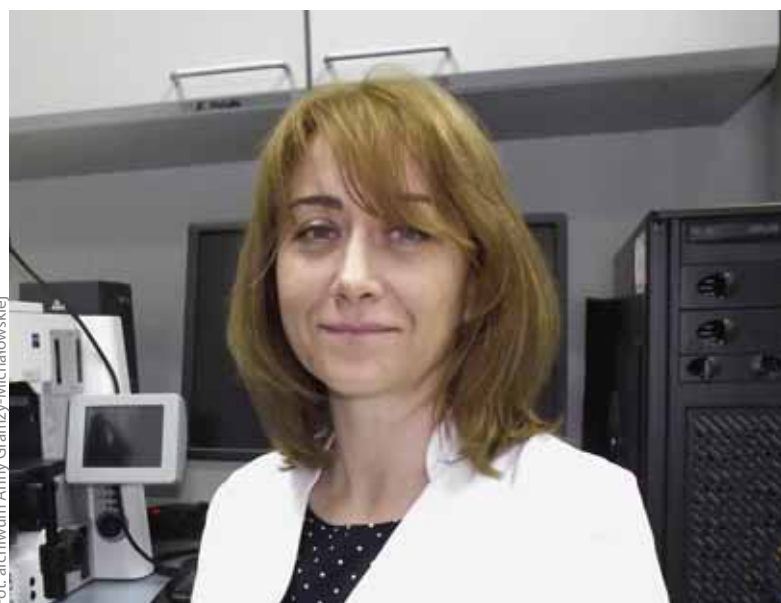
Doktor hab. Izabela Szczerbal

ka tłuszczowa wpływa na ważne cechy hodowlane, takie jak przeżywalność noworodków czy wzrost zwierząt. Na odkładanie tkanki tłuszczowej wpływają zarówno czynniki środowiskowe (np. dieta, aktywność fizyczna), jak i genetyczne (np. mutacje i polimorfizmy genów) oraz interakcje między nimi. Projekt jest kontynuacją wcześniejszych badań nad rolą tzw. architektury jądra interfazowego w regulacji ekspresji genów kluczowych dla procesu powstawania komórek tłuszczowych, czyli adipogenezy. Badania prowadzone będą na świni domowej, która poza tym, że jest ważnym gatunkiem gospodarskim, uznawana też jest jako bardzo dobry gatunek modelowy dla człowieka. Głównym celem projektu jest poznanie mechanizmu przemieszczania się genów kodujących kluczowe czynniki transkrypcyjne adipogenezy w przestrzeni jądra komórkowego w procesie różnicowania i także odpowiedź na pytanie, czy tworzenie pętli/domen chromatynowych jest niezbędne do aktywacji genu, czy jest tylko konsekwencją organizacji chromatyny wyższego rzędu, która jest charakterystyczna dla danego stadium różnicowania komórek. W projekcie zostaną zastosowane nowoczesne metody badania i edytowania genomu, takie jak: różne odmiany trójwymiarowej fluorescencyjnej hybrydyzacji *in situ* (3D-FISH), immunoprecypitacja chromatyny (ChIP) czy CRISPR/Cas9. Szczegółowe poznanie mechanizmów regulujących ekspresję genów na poziomie jądra komórkowego

pozwoли w przyszłości na opracowanie nowych metod umożliwiających modulowanie aktywności genów, co będzie mogło być wykorzystane w terapii chorób (np. otyłości) czy do modyfikowania cech ważnych z punktu widzenia hodowli zwierząt (np. otluszczenia).

Tytuł projektu: **Badania nad możliwością wykorzystania matrycy roślinnej wzbogaconej w wapń w prewencji i terapii osteoporozy.** Kierownik – prof. dr hab. Anna Gramza-Michałowska (Katedra Technologii Gastronomicznej i Żywności Funkcjonalnej).

Osteoporoza jest poważną chorobą, w przebiegu której dochodzi do zaniku tkanki kostnej, prowadzącej do wzrostu podatności na złamania, a w konsekwencji także do utraty



Fot. archiwum Anny Gramzy-Michałowskiej

Profesor doktor hab. Anna Gramza-Michałowska

zdolności samodzielnego poruszania się. Na całym świecie cierpi na nią ponad 200 mln ludzi, a szczególnie narażone na jej rozwój są kobiety w wieku postmenopauzalnym. Najnowsze doniesienia naukowe wskazują, że ważnym elementem profilaktycznym w dietoterapii osteoporozy jest odpowiednio zbilansowana dieta, która zapewnia dodatkowe korzyści zdrowotne. Szczególnie ważne jest jednoczesne spożywanie składników wspomagających wchłanianie wapnia, będących elementem tradycyjnie spożywanej żywności. W związku z powyższym głównym celem projektu jest wzbogacenie mięszu z dyni (*Cucurbita L.*) w związku wapnia i określenie jego potencjału przeciwutleniającego oraz wpływu jego spożycia na stan kości, a tym samym występowanie zmian osteoporotycznych po menopauzie. Wykazanie korzyści wynikających ze spożycia dyni wzbogaconej w biodostępne związki wapnia, jako nowego, atrakcyjnego składnika diety, będzie narzędziem pomocnym w projektowaniu innowacyjnych produktów żywnościowych o ukierunkowanej aktywności prozdrowotnej. Opracowane produkty będą ważnym elementem profilaktyki i wspomagania leczenia osteoporozy, a tym samym ograniczenia wydatków na jej farmakologiczne leczenie.

Tytuł: **Rola Paraoksonazy 1 w chorobie Alzheimera.** Kierownik – prof. dr hab. Hieronim Jakubowski (Departament of Microbiology & Molecular Genetics, University of Medicine & Dentistry New Jersey, profesor wizytujący UPP).

Sukcesy naszych naukowców

Znalezienie czynników ryzyka chorób neurodegeneracyjnych, w tym choroby Alzheimera (AD), oraz wyjaśnienie, w jaki sposób dochodzi do rozwoju tych chorób, mają szczególne znaczenie dla zdrowia publicznego w naszym starzejącym się społeczeństwie. Jednym z czynników ryzyka choroby Alzheimera (AD) jest aminokwas zwany homocysteiną (Hcy), którego podwyższony poziom we krwi jest spowodowany m.in. nieprawidłowym odżywianiem. Innym czynnikiem ryzyka AD jest składnik lipoprotein o wysokiej gęstości („dobrego cholesterolu”) zwany paraoksonazą 1 (Pon1), który detoksyfikuje metabolit Hcy zwany tiolaktonem, chroniąc w ten sposób przed kumulacją uszkodzonych białek, które powodują śmierć neuronów. Obecny projekt jest poświęcony badaniom mechanizmów rozwoju AD związanych z upośledzoną zdolnością detoksyfikacji tiolaktonu w modelach



Fot. archiwum Hieronima Jakubowskiego

Profesor dr hab. Hieronim Jakubowski

myszich. Zweryfikujemy hipotezę, że Pon1 chroni przed upośledzeniem funkcji poznawczych, kumulacją amyloidu i rozwojem AD poprzez redukcję uszkodzeń białek i stanu zapalnego w mózgu. Projekt ten wyjaśni związek nieprawidłowej diety, Hcy i Pon1 z patofizjologią AD, dostarczając w ten sposób nowy wgląd w przyczyny, zapobieganie i leczenie chorób neurodegeneracyjnych, co ma istotne znaczenie dla zdrowia publicznego w naszym starzejącym się społeczeństwie.

Tytuł projektu: **Przepływy międzygałęziowe w agrobiznesie w wybranych krajach świata w kontekście zrównoważonego rozwoju.** Kierownik – dr hab. Aldona Mrówczyńska-Kamińska (Katedra Ekonomii i Polityki Gospodarczej w Agrobiznesie).

Koncepcja zrównoważonego rozwoju to ważny etap w badaniach nad rozwojem rolnictwa i całego agrobiznesu, działu odpowiedzialnego za wytworzenie i dostarczenie ludności produktów żywnościowych. Przeprowadzone dotychczas analizy dotyczące sytuacji w sektorze rolno-żywnościowym w przekroju międzynarodowym, realizowane przy wykorzystaniu bilansów przepływów międzygałęziowych, odnosiły się

przede wszystkim do agrobiznesu pojmowanego w klasycznym ujęciu, związanego z produkcją i dystrybucją żywności. Rozwój agrobiznesu w takim ujęciu następował w wielu krajach w procesie industrializacji gospodarki i był związany z zanieczyszczeniem środowiska przyrodniczego oraz ze zmniejszeniem różnorodności biologicznej. Według wielu autorów rozwój sektora rolno-żywnościowego, oparty na przemysłowych innowacjach technicznych i technologicznych, prowadzi do problemów związanych z ochroną środowiska i degradacją zasobów naturalnych. Z tego względu na podstawie współczesnego paradygmatu zrównoważonego rozwoju bardzo ważne jest zachowanie równowagi między rozwojem społeczeństwa a stanem środowiska naturalnego. W analizach procesów ekonomicznych ważne jest zrozumienie biofizycznego i społecznego kontekstu procesów produkcji, wymiany



Fot. Jerzy Lorych

Doktor hab. Aldona Mrówczyńska-Kamińska

i konsumpcji. Celem projektu badawczego jest zatem odpowiedź na pytanie, w jakim kierunku ma następować rozwój agrobiznesu w poszczególnych krajach świata, aby zachować zrównoważony rozwój gospodarki. Jednym z istotnych elementów analizy będzie wykorzystanie bilansów przepływów międzygałęziowych i rachunków ekonomicznych środowiska do oceny zrównoważonego rozwoju w agrobiznesie w wybranych krajach świata. Badanie zostanie przeprowadzone z powodu konieczności większego zaakcentowania związku przemian struktury agrobiznesu oraz jego udziału w gospodarce narodowej z zachowaniem podstawowych kwestii związanych z ochroną środowiska przyrodniczego.

O dwóch projektach badawczych, które zyskały wysokie oceny w konkursie PRELUDIUM 15, oraz ich wnioskodawcach – młodych naukowcach z UPP, którzy otrzymali 350 tys. zł na sfinalizowanie badań, napiszemy w następnym numerze „Więści Akademickich”. ♦

Jerzy Lorych,
rzecznik prasowy UPP w latach 2011–2017

Doktorant UPP finalistą konkursu „Popularyzator Nauki”

Mateusz Kęsy, doktorant Zakładu Hodowli Owadów Użytkowych Instytutu Zoologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, został finalistą w kategorii „Animator” w XIV edycji konkursu „Popularyzator Nauki”, organizowanego przez serwis Nauka w Polsce oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

„Każda godzina poświęcona na popularyzację nauki jest inwestycją w przyszłość, a dzielenie się wiedzą na stałe wpisałem w moje życie” – deklaruje Mateusz Kęsy, który popularyzuje wśród dzieci i dorosłych wiedzę związaną z zoologią oraz szeroko rozumianą ochroną środowiska przyrodniczego. Prowadzi warsztaty naukowe w przedszkolach i szkołach, wykłady otwarte i zajęcia ze studentami, podczas których wykorzystuje autorskie scenariusze zajęć, gry i filmy edukacyjne dotyczące np. wypraw naukowych organizowanych przez Wydział Leśny Uniwersytetu Przyrodniczego. Podczas licznych podróży po świecie gromadzi zbiory przyrodnicze, które następnie wykorzystuje podczas warsztatów naukowych. „To są przedmioty, które mają swoją historię i rodowód, często nam bardzo obcy, a tym samym tajemniczy, nadający charakter spotkaniom z młodzieżą. Moim zajęciom wielokrotnie towarzyszą żywe zwierzęta: pszczoły, psy, motyle, patyczaki czy inne egzotyczne owady” – opowiada.

Mateusz Kęsy jest autorem wielu publikacji na temat ochrony przyrody, uczestniczył w licznych konferencjach naukowych w kraju i za granicą, współorganizując kilka z nich. Był wielokrotnie stypendystą programów dla młodych naukowców i finalistą licznych konkursów. Wielokrotnie nagradzono go za działalność naukową oraz edukacyjną. Jest częstym gościem Poznańskich Dni Zwierząt Egzotycznych, AquaZoo, Zoobotanica, Nocy Naukowców czy Biologów, Festiwalu Nauki i Sztuki oraz wielu innych okolicznościowych wydarzeń edukacyjnych na terenie Wielkopolski. Przyznaje, że popularyzacja nauki sprawia mu ogromną przyjemność, niezależnie od wieku uczestników. „Często ob-



Fot. Ewa Strycka

Mateusz Kęsy, doktorant z Zakładu Hodowli Owadów Użytkowych Instytutu Zoologii UPP

serwuję wręcz dziecięcą ciekawość również wśród młodzieży i dorosłych. Każde zajęcia są wyjątkowe, często uzależnione od energii grupy, bez której nie byłoby zasadności dla popularyzacji nauki” – podkreśla.

Mateusz Kęsy nie ukrywa, że dzielenie się wiedzą z innymi wpisał na stałe w swoje życie, a praca na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu oraz w Szkole Podstawowej „Skrzydła” są dla niego inspiracją do zarażania pasją innych. „W minionym roku mimo stałych obowiązków zrealizowałem kilka projektów naukowo-edukacyjnych, wykraczając poza terytorium Wielkopolski” – mówi Kęsy, który przygotowuje kolejny projekt. Pracuje także nad stworzeniem zespołu, który będzie mógł sprawniej realizować zadania popularyzatorskie w Poznaniu oraz na terenie całego kraju. ♦

*Tekst przygotował zespół
Działu Marketingu i Komunikacji UPP*

Fundacja Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Siedziba: ul. Wojska Polskiego 28, 60-637 Poznań
NIP: 7811874400

Regon: 630287933

KRS: 0000020962

Konto bankowe:
PKO BP II Oddział w Poznaniu: 61 1020 4027 0000 1002 0973 5319
Tel. 061 846 67 52

e-mail: fundacja@up.poznan.pl

Prezes Zarządu: prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak

Sukcesy naszych studentów i doktorantów

Laureaci stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Miło nam poinformować, że siedmioro studentów oraz dwóch doktorantów otrzymało stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia na rok akademicki 2018/2019. Rektorzy wielu uczelni przedstawili 1894 wnioski o przyznanie stypendium za wybitne osiągnięcia, w tym 1325 wniosków studentów i 537 wniosków doktorantów.

Do oceny powołano specjalny zespół, w którego skład weszło 24 ekspertów reprezentujących różne dziedziny nauki i sztuki. Aby zapewnić jednolitą i obiektywną ocenę, zespół ustalił wytyczne dotyczące sposobu oceny wniosków: oceniono je metodą punktową. Punkty przyznano za poszczególne osiągnięcia naukowe i artystyczne związane ze studiami oraz za osiągnięcia w sporcie.

Na podstawie indywidualnych protokołów oceny sporządzono listy rankingowe wniosków uszeregowanych według

liczby punktów. Na ich podstawie Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego podjął decyzję o przyznaniu 656 stypendiów studentom i 82 stypendiów doktorantom. Osoby, które otrzymały stypendium, uzyskały co najmniej 9 pkt. (studentów) oraz 61 pkt. (doktoranci). W roku akademickim 2018/2019 wysokość stypendium ministra wynosi 15 000 zł dla studentów oraz 25 000 zł dla doktorantów. Stypendia są jednorazowo wypłacane przez uczelnię. Wśród tegorocznych laureatów są nasi studenci: Natalia Czapiewska, Martyna Frątczak, Aleksandra Jeżowska, Dawid Kuźnicki, Sonia Paż, Tomasz Uzar i Mateusz Zajdler oraz doktoranci: Marta Bykowska i Marcin Dyderski.

Serdecznie gratulujemy wszystkim laureatom! ♦

Jolanta Węgiel i Ewa Strycka

Sukcesy naszych studentów

Nagrody dla absolwentów UPP

Od uroczystego wręczenia nagród oraz medali wyróżniającym się absolwentom, którzy w roku akademickim 2017/2018 przygotowali prace magisterskie o wybitnych walorach poznawczych lub praktycznych oraz ukończyli studia regulaminowo z bardzo dobrymi wynikami, rozpoczęło się XXV posiedzenie Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (30 stycznia 2019 r.). Na ręce studentów i doktorantów przekazano również dyplomy potwierdzające przyznanie stypendiów Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia na rok akademicki 2018/2019.

Nagroda im. prof. dr. hab. Jerzego Zwolińskiego

Do konkursu zgłoszono siedem prac magisterskich przygotowanych w roku akademickim 2017/2018. Wszystkie wnioski spełniły wymogi formalne. Rektorska Komisja ds. Nagród i Wyróżnień dla Studentów i Absolwentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oceniła prace konkursowe, przyznając 4 nagrody oraz 3 wyróżnienia im. prof. dr. hab. Jerzego Zwolińskiego za najlepszą pracę magisterską.

Złoty i srebrny medal „Za osiągnięcia w studiach”

Wpłynęło 37 wniosków absolwentów studiów drugiego stopnia z siedmiu wydziałów, wszystkie wnioski spełniły wymogi formalne Regulaminu. Wśród 37 laureatów złotych medali „Za osiągnięcia w studiach” za rok akademicki 2017/2018 znalazło się:

- 15 studentów z Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii
- 3 studentów z Wydziału Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach
- 1 student z Wydziału Technologii Drewna

- 4 studentów z Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu
- 5 studentów z Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu
- 3 studentów z Wydziału Inżynierii Środowiska i Gospodarki Przestrzennej
- 6 studentów z Wydziału Ekonomiczno-Społecznego.

Wpłynęło 48 wniosków absolwentów studiów pierwszego stopnia, osiem wniosków zostało odrzuconych z powodu niespełnienia wymogów formalnych Regulaminu. W związku z tym przyznano 40 srebrnych medali „Za osiągnięcia w studiach” za rok akademicki 2017/2018, które otrzymało:

- 7 studentów z Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii
- 4 studentów z Wydziału Leśnego
- 5 studentów z Wydziału Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach
- 2 studentów z Wydziału Technologii Drewna
- 2 studentów z Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu
- 7 studentów z Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu
- 4 studentów z Wydziału Inżynierii Środowiska i Gospodarki Przestrzennej
- 9 studentów z Wydziału Ekonomiczno-Społecznego.

Iwona Cieślik

Na temat stypendiów MNiSW za wybitne osiągnięcia na rok akademicki 2018/2019 dla studentów i doktorantów piszemy powyżej. (przyp. red.)

Naukowcy UPP w zespołach eksperckich oceniających czasopisma

Dziewięciu naukowców Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu będzie współtworzyć listy czasopism wraz z punktacją na potrzeby Komisji Ewaluacji Nauki. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego powołało 44 zespoły doradcze dla każdej z dyscyplin (Zarządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 25 stycznia 2019 r. w sprawie powołania zespołów doradczych do spraw wykazów czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych). Będą one zajmować się punktacją poszczególnych pozycji w kluczowym dla ewaluacji wykazie czasopism, który zostanie opublikowany w czerwcu tego roku.

Kilkuset powołanych ekspertów będzie pracować w ramach wszystkich dyscyplin z dziedzin nauk humanistycznych, inżynierjno-technicznych, medycznych i nauk o zdrowiu, rolniczych, społecznych, ścisłych i przyrodniczych, a także teologicznych. Taki dobór naukowców ma pozwolić na ocenę czasopism naukowych z uwzględnieniem specyfiki praktyk publikacyjnych i wzorców cytowań w poszczególnych obszarach nauk. W każdej z 44 dyscyplin pracować będzie od 3 do 10 specjalistów.

W skład zespołów wchodzi wybitni naukowcy, wśród nich pracownicy Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu:

- w zespole ds. dyscypliny naukowej inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka: dr hab. Radosław Juszcak, prof. nadzw.
- w zespole ds. dyscypliny nauki leśne (trzech naukowców UPP na sześciu członków): prof. dr hab. Dariusz Gwiazdowicz, dr hab. Andrzej Jagodziński, prof. ID PAN i prof. dr hab. Wiesław Olek

- w zespole dla dyscypliny naukowej rolnictwo i ogrodnictwo: prof. dr hab. Jolanta Floryszak-Wieczorek
- w zespole dla dyscypliny technologia żywności i żywienia: prof. dr hab. Henryk Jeleń
- w zespole dla dyscypliny weterynaria: prof. dr hab. Krzysztof W. Nowak
- w zespole dla dyscypliny zootechnika i rybactwo: dr hab. Damian Józefiak, prof. nadzw. oraz dr hab. Joanna Nowacka-Woszuć.

Do zadań zespołów należy m.in. przypisanie dyscyplin naukowych czasopismom naukowym ujętym w międzynarodowych bazach, ocena wpływu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych na rozwój nauki oraz przedstawianie Komisji Ewaluacji Nauki propozycji listy czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych wraz z przypisaną liczbą punktów, ujęcia w wykazie czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych czasopism naukowych, a także zmiany liczby punktów przypisanych tym czasopismom lub materiałom, wraz ze szczegółowym uzasadnieniem, jeżeli liczba ta nie odpowiada rzeczywistemu wpływowi ich na rozwój nauki. Ostateczną wersję wykazu czasopism ustali Komisja Ewaluacji Nauki. Efekty pracy zespołów doradczych poznamy już w czerwcu tego roku.

Iwona Cieślak

Sukcesy wydawnicze

Kolejna nagroda dla monografii dr. inż. Miłosza Walerzaka

Dziesiątego grudnia 2018 r. odbyła się ogólnopolska konferencja zorganizowana przez Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków, Uniwersytet Jagielloński, Politechnikę Krakowską oraz Urząd Miasta Krakowa, inaugurująca stulecie powstania niepodległych służb ochrony zabytków w Polsce „Zachować dziedzictwo polskiej przestrzeni kulturowej dla przyszłości”. Wręczono na niej nagrodę Generalnego Konserwatora Zabytków i ZG Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków dr. inż. arch. kraj. Miłoszowi Walerzakowi za monografię naukową *Ogrody regularne na terenie dawnych Prus*, opublikowaną przez Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*.

Nagroda została przyznana w kategorii „monografia naukowa” w ramach Konkursu Generalnego Konserwatora Zabytków i ZG Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków na najlepsze prace studialne, naukowe oraz popularyzatorskie, dotyczące ochrony zabytków i muzealnictwa – edycja 2018.

Doktor inż. arch. kraj. Miłosz Walerzak jest pracownikiem Katedry Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. ♦

dr hab. Piotr Urbański



Skam: archiwum KTZAK WOAK UPP

Okładka nagrodzonej monografii dr. inż. Miłosza Walerzaka

* Dyplom dla dr. inż. Miłosza Walerzaka i jego monografii publikujemy na drugiej stronie okładki (przyp. red.).

Przyroda i kultura – wino i ptaki

Pod koniec minionego roku na polskim rynku wydawniczym pojawiło się bezprecedensowe dzieło popularyzujące naukę, pasję przyrodniczą oraz zamiłowanie do wina. Mowa tu o książce profesora Piotra Tryjanowskiego *Wino i ptaki*. Jest to kolejna książka tego autora, publikacja z pogranicza kultury i nauki, jednak w swoim charakterze jakże odmienna od poczytnego *Rozum z ptakami odlatuje*. Dzieło, obejmujące jedenaście rozdziałów rozpisanych na 110 stronach, opublikowało wydawnictwo „Lanius” w serii „Kontrowersje”. Cena nad wyraz przystępna, poniżej ceny przeciętnego wina!

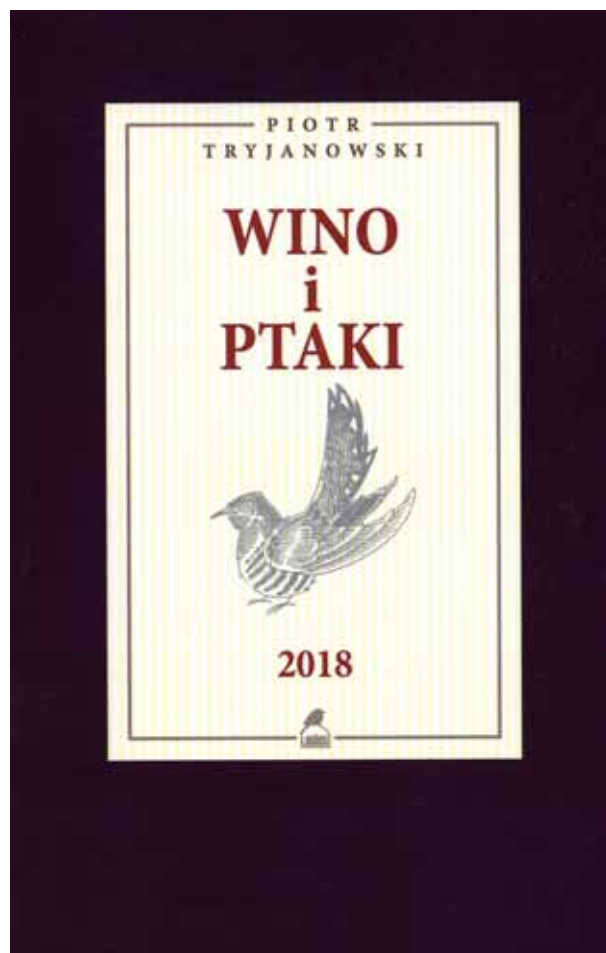
Wino i ptaki, choć w przypadku autora nie wiadomo, co było pierwsze ☺, łączy ze sobą dwie estetyki, o których połączeniu w wymiarze sztuki użytkowej pomyśleli już sami producenci win. Ten związek wina z pięknem przyrody, czego symbolem dla wielu są ptaki, oraz z wyszukany smakiem, który w naszej kulturze kulinarnej wiąże się z winem, nabiera w książce dużo szerszego wymiaru. Okazuje się, że stało się to pretekstem do wielu badań i spostrzeżeń natury naukowej. Ornitologicznej i enologicznej. Mogło tak się stać dzięki połączeniu dwóch pasji, które mają wiele punktów stykowych. Dowiadujemy się, jak ważnym siedliskiem dla ptaków w Europie są winnice, nawet jeżeli ptasia obecność niekoniecznie jest pożądana przez samych winiarzy. To, że pojawiają się one jednak na etykietach, może również świadczyć, iż ta wrogość jest tylko częściowa i bardzo ograniczona w czasie.

Wątek edukacyjny jest prowadzony dwutorowo. Z książki dowiadujemy się istotnych szczegółów na temat produkcji win i ich zastosowania w życiu codziennym. To całkiem przyjemne oraz bezpieczne lekarstwo, niekoniecznie tylko na frasunek, dzięki koncentracji tzw. boskiej cząsteczki – resweratrolu – na funkcjonowanie całego organizmu. Warto przy okazji nadmienić, że autor w rozdziale na ten temat korzystał ze świetnych wyników badań prowadzonych na naszej uczelni przez doktorów habilitowanych Katarzynę i Tomasza Szkućskich oraz Joannę Śliwowską. W książce nie znajdziemy jednak namowy do nadużywania alkoholu, tym bardziej, że autor zachęca do picia wina z umiarem, co jest decyzją przemyślaną i niekoniecznie musi bazować na najtańszych wyrobach winopodobnych. Dowiadujemy się również kilku egzotycznych ciekawostek dotyczących np. leczenia kaca...

Wątek ptasi w tej historii to nie tylko sprawa etykiet winiarskich, ale również faktycznego wpływu tego przemysłu na ochronę ptaków. Okazuje się, że już sama produkcja najlepszego, naturalnego korka sprzyja utrzymaniu w krajobrazie czegoś w rodzaju świetlistych dąbrów, które są preferowane przez wiele gatunków tych i innych stworzeń. Dla osób, które zechcą pogłębić wiedzę na temat ptaków, wina i winnic, autor przygotował wykaz najważniejszej, głównie obcojęzycznej (co nie dziwi, bo Polska zawsze płynęła miodem, mniej winem) literatury wykorzystanej do napisania książki.

W krótkiej recenzji zawarłem jedynie sygnałnie wątki poruszone przez profesora Tryjanowskiego. To tak, by czytelników

* Pisalimy na temat tej książki w numerze 5–6/2018 „Więści Akademickich” (przyp. red.).



zaciekać i zachęcić do sięgnięcia po tę pozycję. Gorąco polecam! Uważam też, że tego typu książki popularnonaukowe to dobry sposób, by zwrócić uwagę społeczeństwa na fakt, iż przyroda oraz człowiek z jego potrzebami tworzą integralną całość. Dlatego w codziennym myśleniu, nawet o przyjemnościach, nie można ignorować tego faktu. Sama książka jest dobrze napisana pod względem językowym i w miarę upływu wierszy oraz rozdziałów zdaje się smakować coraz lepiej, niczym owo dobre wino, które pozostało na koniec pewnego wesela. Zresztą jako enologiczny laik poczułem się zachęcony do baczniejszego przyglądania się winom, które lubię czasem popijać, tak by czynić to godnie i ze smakiem. Zresztą, czytając *Wino i ptaki*, miałem wyborną okazję raczyć się hiszpańskim Pago del Oro, w zimowy wieczór spoglądając na wielkoformatową reprodukcję zdjęcia Krzysztofa Chomicza przedstawiającą zimorodka. Wino i ptaki – coś jednak w tym jest... ♦

dr inż. Paweł Sienkiewicz

Konkurs na Infocentrum UPP rozstrzygnięty

Wiemy już, jak będzie wyglądać budynek Infocentrum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Zwycięski projekt charakteryzuje funkcjonalność, atrakcyjne przestrzenie wspólne oraz stylistyczny umiar nawiązujący do architektury istniejącego modernistycznego kampusu. W nowym budynku będą zlokalizowane m.in. biblioteka, czytelnia, sala widowiskowa oraz pomieszczenia dydaktyczne.

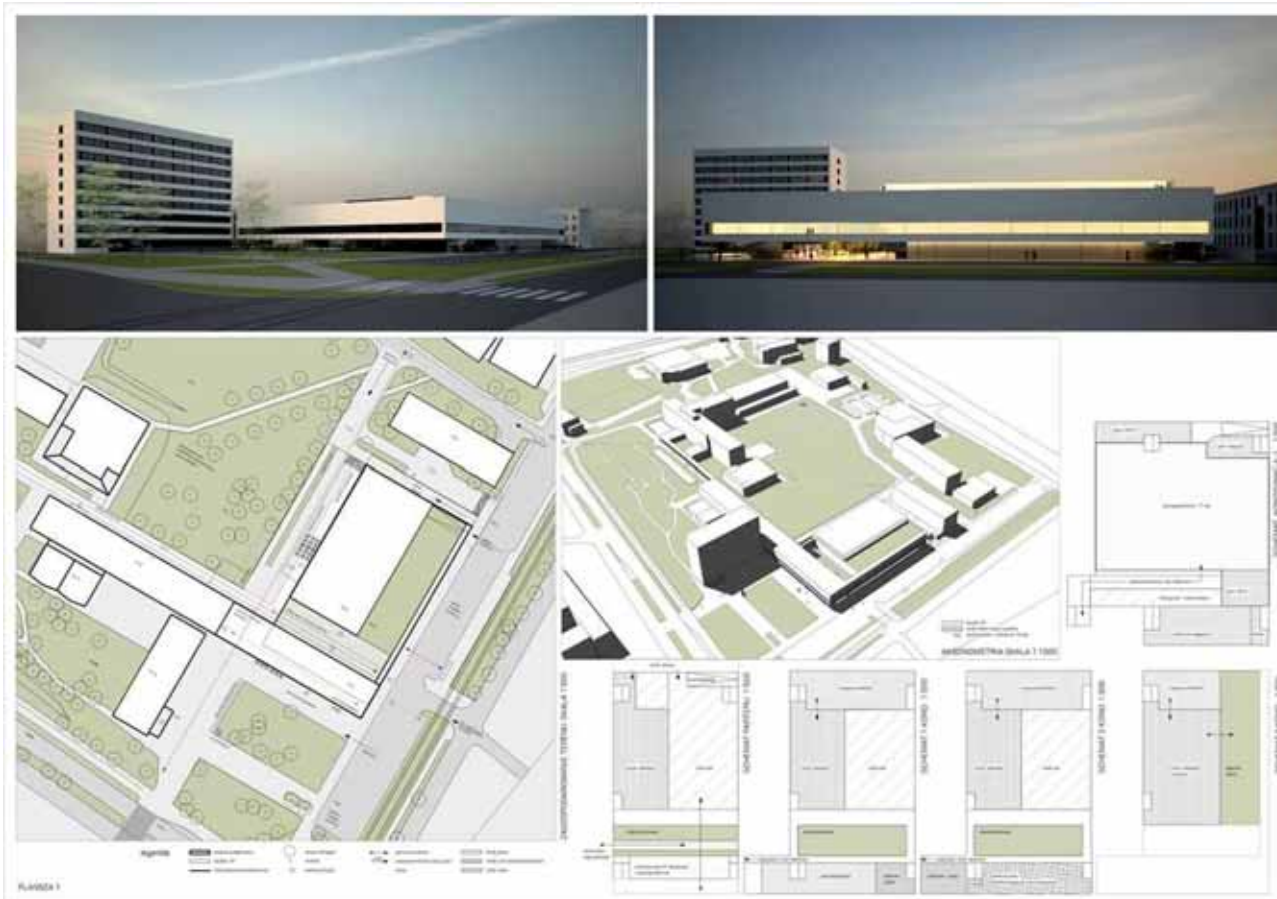
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu przeprowadził konkurs na „Opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej dotyczącej budynku INFOCENTRUM zlokalizowanego na terenie Kampusu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu przy ul. Wojska Polskiego i Wołyńskiej” we współpracy ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich Oddział w Poznaniu. W konkursie złożono 34 prace konkursowe, które reprezentowały wiele sposobów podejścia do zagadnień stanowiących problematykę konkursu odniesioną do specyficznych wymagań wynikających z dotychczasowego ukształtowania kampusu uniwersytetu oraz z lokalizacji biblioteki.

Zwycięski projekt został opracowany przez Joannę i Michała Kapturczaków z firmy Consultor Sp. z o.o. z Poznania.

Ponadto Sąd konkursowy przyznał dwie nagrody i cztery wyróżnienia. Wybrana koncepcja to trzykondygnacyjny budynek o wyrazistej formie, nawiązujący do architektury charakterystycznej dla modernizmu lat sześćdziesiątych, dzięki czemu idealnie się wpisuje w wewnętrzną strukturę budynków sąsiadujących. Nowy budynek będzie zajmował przestrzeń między istniejącym na północy budynkiem Kolegium Gawęckiego a budynkiem Collegium Maximum, zachowując znajdującą się przed nim przestrzeń zielonego skweru. Przestrzeń zielonego ogrodu towarzysząca przejściu z przystanku tramwajowego na teren kampusu tworzyć będzie atrakcyjną, zintegrowaną przestrzeń wspólną, co stanowi jeden z podstawowych walorów zwycięskiej pracy.

Wystawę nagrodzonych i wyróżnionych prac można było oglądać od 7 do 31 stycznia 2019 r. w holu Collegium Maximum (na parterze). ♦

Iwona Cieślik



Zwycięski projekt Joanny i Michała Kapturczaków z firmy Consultor Sp. z o.o. z Poznania; Infocentrum stanie między Kolegium Gawęckiego a budynkiem Collegium Maximum

Spotkanie Koła Sadowników Wielkopolskiego Związku Ogrodniczego w R-SGD Przybroda

Dnia 6 grudnia 2018 r. w Rolniczo-Sadowniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Przybroda odbyło się seminarium zorganizowane przy współpracy Koła Sadowników Wielkopolskiego Związku Ogrodniczego. Spotkanie dotyczyło podsumowania bardzo urodzajnego i trudnego sezonu 2018 oraz przygotowania się do nadchodzącego 2019.

Szanownych gości zgromadzonych w sali konferencyjnej pałacu przywitał gospodarz R-SGD – dyrektor mgr inż. Filip Mazur oraz prezes Koła Sadowników WZO Karolina Dębska-Zeidler, którzy zwrócili się do uczestników spotkania o optymistyczne spojrzenie w przyszłość, mimo bardzo trudnego roku.

Tematem rozpoczynającym spotkanie była ciekawa prezentacja Sylwii Kropacz z Powiatowego Urzędu Pracy w Poznaniu o aktualnej problematyce oraz procedurach zatrudniania cudzoziemców w gospodarstwach sadowniczych. Następnie Dariusz Rzymowski z firmy Synthos Agro opowiedział o programie ochrony roślin sadowniczych swoimi preparatami, w których produkcji wykorzystał wyniki dwuletniego doświadczenia prowadzonego w naszym sadzie. W dalszej kolejności przedstawiciel działu sadowniczego firmy BASF Artur Srokosz przedstawił ofertę preparatów używanych w ochronie roślin sadowniczych, przypominając o nowatorskich i niezawodnych w ochronie sadów rozwiązaniach prezentowanej firmy chemicznej.

Po krótkiej przerwie, podczas której wielkopolscy sadownicy wymieniali się swoimi odczuciami na temat aktualnej sytu-

acji na rynku owoców, Łukasz Lewandowski z firmy doradczej Frusto Spółdzielnia Agrolok omówił najnowsze programy nawożenia sadów w nowym sezonie, uwzględniając niezwykle urodzajny obecny rok, a także przypomniał błędy najczęściej popełniane w produkcji przez sadowników.

W ostatnim punkcie konferencji wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni przez dyrektora Filipa Mazura do przechodzenia do pokazowej sortowni owoców z kamerą wykrywającą uszkodzenia i sortującą na kolor polskiej firmy GreenSort, zakupionej w tym roku przez nasze gospodarstwo. Przedstawiciele producenta podczas prezentacji i pracy maszyny odpowiadali na liczne pytania zainteresowanych.

Konferencja przebiegła bardzo pomyślnie i sprawnie, a uczestnicy brali aktywny udział w dyskusjach. Bardzo wiele pytań padało odnośnie do zatrudniania cudzoziemców. Wyjątkowo dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz sortownicy oraz tematy zastosowania nowatorskich i odważnych rozwiązań. Większość zaproszonych gości opuszczało Przybrodę w bardziej optymistycznych nastrojach, co było jednym z celów organizatorów spotkania. ♦

*Adam Maciejewski,
specjalista ds. produkcji sadowniczej R-SGD Przybroda*



Fot. Filip Mazur

Pokaz pracy kompaktowej sortownicy polskiej firmy GreenSort

Półmaraton z okazji stulecia Uniwersytetu Poznańskiego

O jubileuszowych planach obchodów w formie aktywności fizycznej w poznańskim półmaratonie poinformowano podczas konferencji prasowej, która odbyła się 7 stycznia. Jędrzej Solarski – zastępca Prezydenta Miasta Poznania – z radością przywitał w gronie współorganizatorów poznańskie uczelnie i podkreślił, że wzajemna współpraca niewątpliwie doda nową cegiełkę w organizacji poznańskiego biegu.

Profesor dr hab. Tadeusz Wallas, prorektor ds. kadry i finansów Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu: „W ramach obchodów Jubileuszu stulecia Uniwersytetu Poznańskiego odbywają się wydarzenia naukowe, kulturalne, rozrywkowe i sportowe. Dziś zapraszamy właśnie na wydarzenie sportowe – mam nadzieję, że udział w nim weźmie kilkanaście tysięcy osób”.

Profesor dr hab. Michał Musielak, prorektor ds. organizacji, promocji i współpracy z regionem Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu: „Po pierwsze, bardzo się cieszę, że Uniwersytet Medyczny bierze udział w tym wydarzeniu. Po drugie, jako historyk i autor biografii o Heliodorze Świącickim mam okazję przypomnieć, że to właśnie pierwszy rektor Heliodor Świącicki zaprosił do Poznania Eugeniusza Piaseckiego, założyciela pierwszej w Polsce Katedry Wychowania Fizycznego. Myślę, że pozytywny stosunek Heliodora Świącickiego do sportu przejawia się również we wsparciu Akademickiego Związku Sportowego, który powstał sześć miesięcy po inauguracji roku akademickiego 7 maja 1919 r.”.

Profesor dr hab. Jan Celichowski, prorektor ds. nauki Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu: „Chcemy, żeby na starcie biegu towarzyszyła grupa rekonstrukcyjna Powstańców Wielkopolskich, przypominająca tak ważne dla naszego regionu wydarzenie. Każdy uczestnik biegu otrzyma krótką ulotkę o tym, czym był Uniwersytet Poznański i jak został podzielony na cztery uczelnie w latach 50. XX w. Na trasie biegu w równych odległościach będzie stało 100 studentów z datami kolejnych 100 lat historii, wyznaczając najważniejsze okresy i wydarzenia historyczne”.

Uczestnicy półmaratonu stulecia Uniwersytetu Poznańskiego będą mogli wystartować w ramach kilku kategorii męskich i żeńskich: student i doktorant, pracownik, absolwent lub przyjaciel UP. Dla trzech zwycięzców w każdej kategorii przewidziane są nagrody finansowe rektorów czterech uczelni: 3000 zł za pierwsze miejsce, 2000 zł za drugie i 1000 zł za trzecie. Zwycięzcy zostaną uhonorowani podczas Gali Sportu, którą planujemy na 8 maja 2019 r. – dzień po głównych uroczystościach.

Iwona Cieślík, rzecznik prasowy Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu: „Jako organizatorom zależy nam na tym, aby do świętowania naszego Jubileuszu włączyło się jak najwięcej osób, również spoza społeczności akademickich czterech uniwersytetów: mieszkańcy Poznania, Wielkopolski czy nawet Polski. Dlatego w planie obchodów znalazły się różnorodne wydarzenia kulturalne, naukowe i sportowe. Osoby, którym przypadnie do gustu taki charakter świętowania na-

szego Jubileuszu, serdecznie zapraszamy do udziału w półmaratonie. W zdrowym ciele, zdrowy duch. Do zobaczenia na trasie!”

Do 12. PKO Poznań Półmaratonu można się już zapisywać. Obecnie na liście startowej jest już blisko 3000 zawodników. Zachęcamy studentów i doktorantów, absolwentów, pracowników oraz przyjaciół Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu do udziału w półmaratonie z okazji stulecia Uniwersytetu Poznańskiego. Start półmaratonu: 14 kwietnia 2019 r o godz. 10.00. ♦

Opracował zespół Działu Marketingu i Komunikacji



Fot. 2 x archiwum Działu UPP

Konferencja prasowa odbyła się 7 stycznia w Sali Lubrańskiego UAM w Poznaniu



Rzecznik prasowy UPP Iwona Cieślík na spotkaniu 7 stycznia

Spotkania wigilijno-noworoczne

Tuż przed Świętami Bożego Narodzenia odbyło się tradycyjne spotkanie wigilijne pracowników administracji UPP. Uroczystość wypełniło wspólne kolędowanie i wzajemne składanie życzeń. Profesor dr hab. Jan Pikul, JM Rektor UPP, oraz Marek Klimecki, kanclerz UPP, dziękowali pracownikom za miniony rok wspólnej pracy i życzyli wszystkim spokojnych, zdrowych, radosnych i rodzinnych Świąt.

Niemal trzy tygodnie później – 9 stycznia – kolędami w wykonaniu Chóru Akademickiego „Coro Da Camera” rozpoczęło się spotkanie noworoczne. Tego dnia w Kolegium Rungego zebrał się przedstawiciele wszystkich pokoleń i grup społeczności akademickiej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

„Noworoczne spotkanie to dobra okazja do podsumowań i refleksji oraz podjęcia nowych wyzwań” – rozpoczął swoje przemówienie Rektor UPP. „Powitajmy zatem Nowy Rok 2019 z radością i optymizmem, szczególnie dlatego, że będzie to dla nas rok bardzo ważny. Dla całego Akademickiego Poznania będzie to rok jubileuszowy, szczególnie podkreślający rangę szkolnictwa wyższego”.

Rektor w swym wystąpieniu podkreślił, że jubileusz przypomina o przeszłości i tradycji, ale jest także zobowiązaniem odnoszącym się do teraźniejszości i przyszłości: „Konsekwentnie realizujemy postawione przez naszych przodków cele w nauce i dydaktyce, chlubnie kultywujemy tradycje naszej *Alma Mater*, dzięki zaangażowaniu oraz pracy kolejnych pokoleń pracowników nasz Uniwersytet jest dziś znaczącą jednostką – obecnie najlepszą uczelnią rolniczą w kraju według Rankingu Fundacji Edukacyjnej Perspektywy, z najlepiej ocenionym w Polsce kierunkiem studiów – leśnictwem”.

Następnie podsumowano miniony rok oraz zaprezentowano najważniejsze fakty i wydarzenia. Rok 2018 był to czas wielu podniosłych uroczystości, rocznic, zjazdów i jubileuszów, które wplatały się w rytm funkcjonowania uczelni i codzien-

nej pracy. Podjęto wiele inicjatyw związanych z obchodami jubileuszu stulecia Uniwersytetu Poznańskiego oraz akademickich studiów rolniczo-leśnych, również obchody Święta Patrona Uczelni odbyły się w duchu zainaugurowanego roku jubileuszowego.

W 2018 r. uczelnia odnotowała wymierne sukcesy na wielu etapach działalności naukowo-badawczej i dydaktycznej, rozpoczęły się także działania związane z wprowadzeniem w życie nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. „Przed nami jeszcze wiele pracy i odpowiedzialnych decyzji, aby przy wprowadzaniu w życie założeń nowej ustawy właściwie zorganizować uczelnię oraz zapewnić jej dobry start w nowej rzeczywistości i dalszy rozwój” – podkreślał w przemówieniu rektor i zaznaczył, że ubiegły rok to rok sukcesów pracowników, studentów i poszczególnych jednostek, rok aktywności badawczej, zacieśniania współpracy z innymi podmiotami krajowymi i zagranicznymi dzięki zawieraniu umów wspierających dydaktykę, naukę i wymianę wiedzy, rok efektywnego pozyskiwania funduszy zewnętrznych oraz inwestycji i modernizacji. Podkreślił niezwykle istotną rolę integracji dydaktyki i badań naukowych oraz zwrócił uwagę na kluczowe znaczenie wzrostu transferu wiedzy do gospodarki i skuteczne oddziaływanie na otoczenie społeczno-gospodarcze. Przedstawił też dokonania i efekty gospodarowania zakładów doświadczalnych.

Ciepłe słowa rektor skierował do wszystkich pracowników, dziękując za zaangażowanie, wsparcie i wspólny trud rozwiązywania problemów, podejmowanej pracy dydaktycznej, naukowej, wychowawczej, organizacyjnej oraz administracyjnej, a tym samym budowania przyszłości Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Kończąc, prof. Jan Pikul złożył wszystkim zebrany noworoczne życzenia: „Przed nami kolejny rok życia, kolejny rok pracy, kolejny rok realizacji naszych planów i zamierzeń.



Fot. 2 x Iwona Cieślak

Spotkanie wigilijne pracowników administracji UPP (Kolegium Rungego, 20 grudnia 2018 r.)



Spotkanie noworoczne było okazją do rozmów między przedstawicielami wszystkich pokoleń i grup społeczności akademickiej (Kolegium Rungego, 9 stycznia 2019 r.)

Niech każdy dzień będzie dla nas inspiracją do podejmowania nowych wyzwań, które przyniosą satysfakcję i zadowolenie. Oby nigdy nie zabrakło nam wytrwałości w dążeniu do wyznaczonych celów i wiary we własne możliwości. Życzę również Państwu zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym. Niech optymizm, wzajemne zrozumienie i powodzenie w działaniach towarzyszą nam w pracy w całym nowym roku, abyśmy mogli za rok spotkać się znowu w tej pięknej sali i cieszyć się kolejnymi sukcesami. Do siego roku!"

Pozostając w podniosłej atmosferze życzeń i refleksji, zebrani wysłuchali i wspólnie odśpiewali kolędy w wykonaniu Chóru Akademickiego „Coro Da Camera” pod batutą dr Barbary Dąbrowskiej-Silskiej, a następnie JM Rektor zaprosił na noworoczny poczęstunek i zachęcał do składania sobie nawzajem życzeń.

Z kolei 12 stycznia w Zespole Szkół Przyrodniczych na Gołęczynie odbyło się spotkanie noworoczne emerytowanych pracowników UPP z władzami uczelni, w którym uczestniczyło około 250 byłych pracowników uniwersytetu. Zorganizował je – tradycyjnie – Dział Osobowy i Spraw Socjalnych. Spotkanie składało się z dwóch części. Pierwsza – oficjalna – odbyła się w auli. Rektor, przedstawiając dokonania minionego roku, wskazał na sukcesy i osiągnięcia pracowników oraz zaprezentował kierunki rozwoju uczelni. Po złożeniu życzeń noworocznych poprosił Pawła Antkowiaka, kierownika Centrum Kultury Studenckiej, o wspólne odśpiewanie kolęd *Wśród nocnej ciszy* oraz *Dzisiaj w Betlejem*.

Głos zabrali przedstawiciele związków zawodowych UPP: dr hab. Mieczysław Grzelak, prof. nadzw. (przedstawiciel Prezydium Rady Zakładowej ZNP) i dr inż. Marian Pietrzak (przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”) oraz prof. Tomasz Maciejewski (prezes Koła Seniora). Po za-

kończeniu części oficjalnej rektor zaprosił wszystkich na poczęstunek.

Takie wydarzenia świadczą o słuszności stworzonej przed laty tradycji wspólnego spotkania się z pracownikami, którzy są częścią historii uczelni. To wyraz ponadczasowych więzi i okazja do wspomnień i podziękowań. ♦

Iwona Cieślak



Fot. Danuta Konopnicka

Emerytowani pracownicy uczelni po raz pierwszy noworocznie spotkali się w Zespole Szkół Przyrodniczych na Gołęczynie (12 stycznia 2019 r.)

Rolnictwo w Korei Południowej

Korea Południowa (zwana dalej Koreą) sąsiaduje z trzema krajami ważnymi w gospodarce światowej. Są to: Chiny, Rosja i Japonia. Dla Koreańczyków rolnictwo jest ważnym elementem gospodarki narodowej. Blisko 70% powierzchni kraju to tereny góryste, które nie nadają się lub są mało przydatne dla intensywnej produkcji rolniczej, a grunty orne stanowią zaledwie 17% powierzchni kraju. Korea była i jest jednym z największych w świecie importerów żywności. Ponad 60% wołowiny oraz 20% mleka, drobiu i owoców pochodzi z importu. W produkcji ryżu i ziemniaków, które stanowią podstawę wyżywienia ludności (w roku 2017 było to ok. 51 mln mieszkańców), kraj osiągnął samowystarczalność dopiero w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Ogólna powierzchnia upraw zbożowych (w tym ryżu) zmniejszyła się na rzecz bardziej dochodowych warzyw, owoców, przypraw, ziół i roślin leczniczych, np. żeńszenia (*Panax ginseng* C.A.Mey), kolcowoju pospolitego (*Lycium barbarum* L., jagody goji) i sezamu (*Sesamum indicum* L.).

W strukturze gospodarstw rolnych ubywa gospodarstw rodzinnych na rzecz towarowych. W wyniku intensywnego rozwoju przemysłu i wzrostu eksportu gotowych produktów udział produkcji rolniczej w dochodzie narodowym zmniejszył się z 50% w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku do zaledwie 2,5% w roku 2005. Wskutek masowej migracji ludności wiejskiej do miast, rozwoju przemysłu i zmiany poziomu życia w miastach zatrudnienie w sektorze rolnym spadło z 50% (1970) do 7% (2008) ogółu zatrudnionych.

Produkcja roślinna

Najważniejszym gatunkiem w koreańskim rolnictwie był i jest ryż. Zajmuje on ponad połowę całej powierzchni upraw rolniczych (w roku 2016 było to 778 tys. ha). Produkuje go ponad 80% wszystkich gospodarstw rolnych. Dziś, w porównaniu do okresu poprzedniego, jest to produkcja bardziej wydajna i opłacalna. Wprowadzono nowe, bardziej plenne odmiany oraz pełną mechanizację produkcji. Inne ważniejsze uprawy rolnicze to jęczmień, soja, kukurydza i pszenica.

Przed rokiem 1990 państwo na szeroką skalę prowadziło skup interwencyjny ryżu w trosce o utrzymanie rezerwy krajowej i zapewnienie wyżywienia ludności. Po roku 2004 sub-

wencje te stopniowo ograniczono. Jednocześnie niewielkie ilości ryżu ciągle importuje się z Chin, USA i innych krajów. Po Wojnie Koreańskiej, zakończonej w roku 1953, ważnym zbożem w rolnictwie koreańskim był także jęczmień. Jednak krajowa produkcja ryżu oraz import pszenicy w późniejszych latach spowodowały, że znaczenie tego zboża maleje. Jego powierzchnia zmniejszyła się ponad dziesięciokrotnie: z 730 tys. ha w roku 1970 do zaledwie 56 tys. ha w roku 2006. Obecnie ponad 80% jęczmienia przetwarzanego przez rolnictwo koreańskie pochodzi z importu. Ważnym gatunkiem w rolnictwie koreańskim jest też soja, kluczowy składnik pasz. Rocznie kraj potrzebuje od 1,3 do 1,6 mln t soi. Jeszcze w roku 1966 było to pokrywane w całości z produkcji krajowej. Dziś, gdy na polach jest produkcja bardziej dochodowych warzyw i owoców, ponad 95% tej ilości pochodzi z importu. Innym ważnym składnikiem pasz dla zwierząt hodowlanych jest kukurydza, dziś prawie w całości importowana do Korei. Importuje się także 99% ziarna pszenicy, głównie z USA, Australii i Kanady.

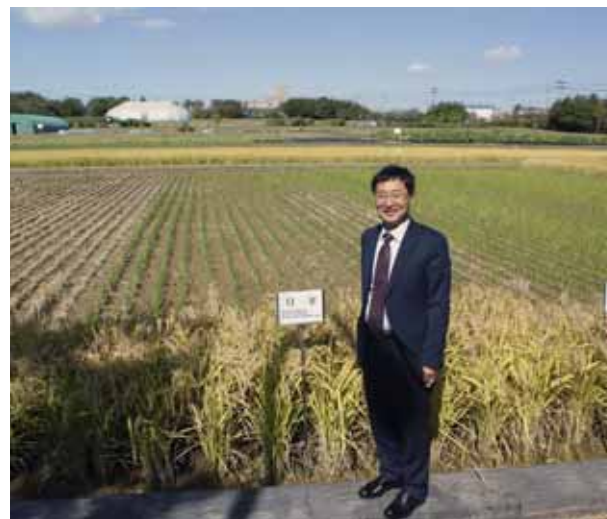
Na pola, na których kiedyś uprawiano rośliny rolnicze, wprowadzono uprawy polowe i pod osłonami owoców i warzyw. Obserwuje się tu intensywną mechanizację upraw, wzrost wydajności z hektara oraz powierzchni produkcji pod osłonami. W roku 2009 produkcja warzyw i owoców prowadzona była na powierzchni odpowiednio: 280 i 157 tys. ha, i osiągnęła wartości odpowiednio: 1,3 mln t i 2,9 mln t, co stanowiło ponad 27% wartości całej produkcji rolniczej. W ostatnich latach w Korei wzrosła także powierzchnia produkcji kwiatów. W roku 2009 stanowiły one zaledwie 0,4% powierzchni upraw rolniczych, jednak dawały aż 2,6% dochodu tego sektora. Od roku 1997 stale rośnie też produkcja ziół i roślin leczniczych. W roku 2009 z powierzchni 19,7 tys. ha wyprodukowano ponad 27 tys. t korzeni żeńszenia, tj. ponad 2,5 razy więcej niż w roku 1966.

Produkcja zwierzęca

Rozwój przemysłu oraz zmiany gospodarcze i migracyjne w Korei spowodowały wzrost dochodów ludności. Skutkiem tych procesów był m.in. wzrost spożycia mięsa na głowę statystycznego mieszkańca. W latach 1990–2009, choć pro-



Spotkanie z dziekanem Wydziału Rolnictwa i Nauk Przyrodniczych na Uniwersytecie Krajowym w Seulu



Doświadczenia polowe z ryżem w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Chungchengnan-do (CNARES)

Fot. 4 x archiwum Romana Hołubowicza

dukcja mięsa w Korei wzrosła o 2,8%, to jednak równocześnie spożycie mięsa wzrosło aż o 3,3%, powodując dalszy wzrost jego importu. Od roku 2005 wartość produkcji zwierzęcej jest już większa niż samego ryżu. W hodowli zwierząt dominują: trzoda chlewna, bydło i drób. Zyski przynosi też produkcja mleka i jaj.

Produkcja trzody chlewnej systematycznie rośnie. Zmienia się też struktura gospodarstw hodujących świnie. Zanikają małe gospodarstwa rodzinne na rzecz dużych gospodarstw towarowych z hodowlą co najmniej 1000 sztuk. Ich liczba w Korei zwiększyła się z 406 w roku 1990 do 3145 w roku 2009. W tym samym okresie pogłowie świń zwiększyło się z 1,5 mln (1990) sztuk do 8,3 mln (2009). Spożycie wieprzowiny na głowę statystycznego Koreańczyka zwiększyło się z 11,8 kg w roku 1990 do 19,1 kg w roku 2009. Produkcja krajowa pokrywa ok. 80% potrzeb. Niewielkie ilości tego mięsa eksportuje się też do Japonii, na Filipiny oraz do Rosji i Mongolii.

Systematycznie wzrasta pogłowie bydła mięsnego w gospodarstwach specjalistycznych, tj. takich, w których hodzi się co najmniej 50 sztuk w stadzie. Ich liczba zwiększyła się z 956 w roku 1990 do 11 148 w roku 2009. W tym okresie spożycie mięsa wołowego na głowę statystycznego mieszkańca zwiększyło się z 4,1 kg w roku 1990 do 8,1 kg w roku 2003, następnie w kolejnych latach obniżyło się do 6,6 kg z powodu choroby wściekłych krów (BSE), by w roku 2009 wrócić do poziomu 8,1 kg.

Obecnie połowa wołowiny dostępnej na rynku w Korei pochodzi z importu, jednak w przeciwieństwie do poprzedniego okresu dziś w imporcie wołowiny dominują dostawcy z Australii, podczas gdy z USA pochodzi tylko ¼ importowanego mięsa wołowego.

W produkcji mleka w latach 1990–2009 doszło do zmian w strukturze gospodarstw. Liczba gospodarstw wyspecjalizowanych w produkcji mleka (ponad 50 krów mlecznych) zwiększyła się z 659 (1990) do 44 068 (2009), co stanowi już ponad 65% wszystkich gospodarstw produkujących mleko. Liczba krów mlecznych przekroczyła w 2009 r. 360 tys. Spożycie mleka przez statystycznego mieszkańca Korei zwiększyło się z 42,8 kg w roku 1990 do 64,2 kg w roku 2002. Po roku 2003 nastąpił wzrost importu produktów mlecznych, takich jak sery, mleko w proszku i masło. W roku 2009 już 30% mleka na rynku koreańskim pochodziło z importu.

Największe zmiany w koreańskiej produkcji zwierzęcej dotyczą drobiu i jajek. Udział profesjonalnych kurzych ferm (ponad 10 tys. sztuk w stadzie) w produkcji drobiu zwiększył się z 15% w roku 1980 do 94,1% w roku 2009. Dla brojlerów w roku 2009 wartość ta osiągnęła 99,3%. Produkcja jaj w roku 2009 wyniosła blisko 580 tys. t i w pełni zaspokajała potrzeby krajowe.

Produkcja materiału siewnego

Jeszcze w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku produkcja materiału siewnego w Korei była w całości kontrolowana przez państwo. Część firm hodowlano-nasiennych upadła, inne zostały przejęte przez firmy zagraniczne. W roku 1997 kontrolowały one 2/3 obrotów na koreańskim rynku nasion. W roku 1998 uchwalono nową ustawę o nasiennictwie, a firmy koreańskie zaczęły stopniowo odbudowywać swoją pozycję na rynku krajowym. W roku 2008 udział firm zagranicznych w wartości obrotów na rynku krajowym zmalał do połowy. Dziś firmy koreańskie dostarczają 95% nasion zbóż, 90% nasion warzyw, ale jednocześnie tylko 5% nasion kwiatów na rynek krajowy. Wartość eksportu nasion warzyw z Korei zwiększyła się z 0,6 mld USD w roku 1990 do 1,9 mld w roku 2009. Głównymi odbiorcami nasion warzyw

z Korei są Japonia, USA i Chiny. Jednocześnie systematycznie spada import nasion do Korei.

Specjaliści dla potrzeb rolnictwa koreańskiego kształcą się na ponad 40 uczelniach i kolegiach. Najlepsze z nich to Uniwersytet Krajowy w Seulu, gdzie jest Wydział Rolnictwa i Nauk Przyrodniczych oraz Uniwersytet Rolniczy Konju. Dla potrzeb rolnictwa i ogrodnictwa działa też rozbudowany i wydajny system doradztwa. ♦

mgr Xianzong Xia i prof. Roman Hołubowicz



Plantacja papryki ostrej niedaleko miasta Yesan



Uprawa cebuli siedmiolatki w tunelu foliowym niedaleko miasta Yesan

Znamy już laureatów szóstej edycji „Lasów Świata”

Na spotkaniu, które się odbyło 28 listopada 2018 r., Komisja Stypendialna wybrała laureatów szóstej edycji programu „Lasy Świata”, którym przyznano stypendia wyjazdowe przeznaczone na pokrycie udziału w wyprawie – tym razem do Wietnamu – w lutym 2019 r. Laureatami zostali: Natalia Kartawik (stypendium dziekana Wydziału Leśnego UPP), Natalia Smarul (stypendium Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu), Urszula Strugarek (stypendium Dziekana Wydziału Leśnego UPP) oraz Karol Tomczak (stypendium dyrektora Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej Oddział w Poznaniu).

W skład Komisji Stypendialnej weszli: przewodniczący – prof. dr hab. Piotr Łakomy (dziekan Wydziału Leśnego UPP); przedstawiciele fundatorów stypendium – Zbigniew Cykowiak, dyrektor Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej Oddział w Poznaniu i Tomasz Markiewicz, Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu; przedstawiciele pracowników UPP – dr hab. Witold Grzywiński, prof. nadzw., dr inż. Andrzej Węgiel i mgr inż. Jolanta Węgiel oraz Konstancja Aszendorf z Samorządu Studentów Wydziału Leś-

nego, Alicja Florek z Koła Leśników UPP i Przemysław Galus z Zespołu Trębaczy Myśliwskich „Venator”. Nad prawidłowym przebiegiem wyborów czuwała Komisja Skrutacyjna w składzie: Wojciech Suhecki i Wojciech Nestorowicz.

Organizatorem wyprawy jest Wydział Leśny UPP, a jej cele, to poznanie formacji leśnych Wietnamu – specyficznej fauny i flory – oraz różnych aspektów prowadzonej tam ochrony i eksploatacji ekosystemów leśnych.

Patronatem medialnym wydarzenie objęli: portale drewno.pl i studia.net oraz „Dziennik Leśny”, „Głos Lasu”, „Przeгляд Leśniczy” i „Więści Akademickie”. ♦

Jolanta Węgiel

Podczas przygotowywania tego numeru „Więści Akademickich” do druku z Wietnamu napłynęły już pierwsze sprawozdania z wyprawy okraszone zdjęciami i krótkimi komentarzami. Więcej informacji na temat całego wydarzenia ukaże się w jednym z kolejnych numerów naszego czasopisma (es).



Fot. Jolanta Węgiel

Uczestnicy konkursu „Lasy Świata” oraz Komisja Stypendialna (Poznań, 28 listopada 2018 r.)

Wiele lat poszukiwań uwieńczone sukcesem!

Brakujący w kolekcji znaczek Koła Leśników zdobyty

Nadchodzący jubileusz stulecia akademickich studiów rolniczych i leśnych w Poznaniu jest okazją do uzupełnienia wiedzy dotyczącej naszej historii. Jednym z elementów tworzących naszą tożsamość jest symbol Wydziału, czyli głuszec tokujący na otwartej księdze. Jak wiemy symbol ten został stworzony w 1921 r. przez studentów z Koła Leśników. Historię powstania i osobę autora, który zaprojektował głuszca, przedstawił szczegółowo dr hab. Jarosław Szaban w artykule zamieszczonym w „Przeglądzie Leśniczym”. Trudno precyzyjnie stwierdzić, w którym roku symbol ten stał się oficjalnym logo Wydziału Leśnego. Niezmiernie cieszy fakt, że studenci naszego Wydziału chętnie noszą znaczek z głuszcem.

Wiele lat temu opiekun Koła Leśników, dr hab. Jarosław Szaban, postanowił zebrać wszystkie znaczki, jakie Koło wybiło w swojej długiej historii. Mozolne poszukiwania doprowadziły do zebrania bogatej kolekcji kilkunastu egzemplarzy z różnych okresów. Kiedy już wydawało się, że udało się zebrać całą kolekcję, okazało się, że brakuje jednego znaczka wybitego w 1935 r., na którym przy głuszcu widnieje cyfra XV. Znaczek ten widniał na starym zdjęciu jednego z absolwentów z okresu międzywojennego. Był to jubileuszowy znaczek wybity z okazji XV-lecia istnienia Koła. Znaczków tych wybito tylko 100 szt., a dwa połączane egzemplarze otrzymali Kurator KL prof. Ryszard Biehler i Rektor UP prof. Stanisław Runge.

* Dokładnie w numerze grudniowym „Przeglądu Leśniczego” 2015 oraz w numerze styczniowo-lutowym „Wieści Akademickich” z 2016 r. (przyp. red.).

Mozolne poszukiwania tego znaczka nie dawały przez wiele lat rezultatu. Nigdy „nie wypłynął” on na żadnej aukcji internetowej i nie było o nim wzmianki na specjalistycznych forach, gdzie kontaktują się kolekcjonerzy tego typu pamiątek. Aż wreszcie na początku tego roku pojawił się na aukcji. Doktor Szaban nawet nie musiał przekonywać studentów z Koła Leśników do tego, że punktem honoru jest zdobycie go.

I udało się!

Obecnie egzemplarz ten jest już w posiadaniu studentów z Koła Leśników i wkrótce zostanie wyeksponowany w gablocie z pamiątkami znajdującej się na parterze Kolegium Cieszkowskich. Ciekawostką jest to, że znaczek ten odnalazł się w Kolonii w Niemczech. Kolekcjoner, który go posiadał, twierdził, że nabył go od osoby, której dziadek był leśnikiem na Kresach w okolicach Lwowa.

Pewności nie ma, ale wydaje się, że teraz kolekcja znaczków jest już kompletna. To z jednej strony cieszy, a z drugiej trochę szkoda, że nie ma już czego poszukiwać i pragnąć. Bo jak mawia dr Szaban (cytując słowa znanej piosenki zespołu Skaldowie): „nie o to chodzi, żeby złowić króliczka, ale by go nieść go...” ♦

Jolanta Węgiel

PS

Specjalne podziękowania składamy Mateuszowi Modrzejewskiemu (byłemu prezesowi Koła Leśników) za wyszukanie i pomoc w zdobyciu znaczka.



Fot. Jarosław Szaban

Brakujący dotąd w kolekcji Koła Leśników znaczek jest już nasz!

Wieczne trwanie

Pamięci

Księdza Kanonika Mariana Mikołajczaka*

Byłeś kapłanem jak Melchizedek.
Jak Melchizedek trwałeś przy Ołtarzu Pańskim,
aby Bogu Ojcu składać w przebiegłej ofierze Ciało i Krew
Jego Syna.
Nieustannie. Przez 62 lata kapłańskiego życia.

Byłeś proboszczem.
Jak święty Proboszcz z Ars
każdego dnia trwałeś w konfesjonale,
aby zbłąkanym ukazywać drogę do nieba.
A sołackie wzgórze uczyniłeś polskim Ars.

Byłeś Pasterzem dla wspólnoty Kościoła,
która jest w Poznaniu. Na Sołacz.
Troska o tę wspólnotę
i gorliwość o Pański dom pochłaniała Cię.

Byłeś siewcą Słowa.
Urzeczywistniałeś pragnienie serca w czyn przemieniane,
aby każde boże słowo-ziarno weszło i wydało plon obfity.

Byłeś pielgrzymem.
Znałeś Drogę i cel wędrówki.
Różne były trasy, ale zawsze wiodły do Nieba!
Zabierałeś nas z sobą...
I stawiałeś się przewodnikiem
naszych krętych i niełatwych życiowych dróg.

Byłeś czcicielem Maryi,
Świętej Matki Nieustającej Pomocy,
Gromnicznej Pani
i Stolicy Mądrości,
którą w rzymskiej ikonie gościłeś dla nas
w sołackiej świątyni.

Byłeś miłośnikiem nauki i uniwersytetu,
Przyrodniczego Uniwersytetu w szczególności.
Przed ludźmi nauki chyliłeś czoła,
przytulałeś ich do serca,
dla nich otwierałeś bramy sołackiego kościoła
i drzwi plebani – swojego domu.
Czyniłeś nas przyjaciółmi Boga.
Byłeś nam Przyjacielem – wiernym i serdecznym.

Obdarowany pięknym głosem śpiewem wielbiłeś Boga.
Więc teraz pośród Aniołów Psalmy śpiewaj Panu.

Byłeś... Nie! Jesteś! Wciąż jesteś!
W świecie wiary jest wieczne trwanie.

* Ksiądz Marian Mikołajczak (1930–2019) był wieloletnim opiekunem duchowym Duszpasterstwa Pracowników Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Zmarł 17 stycznia 2019 r. w parafii św. Jana Marii Wianneya w Poznaniu w 62. roku kapłaństwa (przyp. red.).

Życie wiernych Boga zmienia się, ale się nie kończy
– tak nas uczyłeś.

Kapłanie Jezusa Chrystusa – Księżu Kanoniku Marianie!
Teraz już Świętej Pamięci.
Przyjmij wdzięczność naszą
– okazywaną dziś, jutro, pojutrze, po najdłuższy czas...
Pomóż nam trwać w Bogu oraz w Jego świętym Kościele.
I być wiernym w misji uniwersytetowi.

Wiekusty Boże!
Przyjmij psalm życia
Twojego sługi a naszego Brata i Przyjaciela.
Okaz Mu miłosierdzie swoje i daj zbawienie.
Prosimy Cię sercem całym.
Amen.

Stanisław Kozłowski
Poznań, 17/18 stycznia AD 2019



Ksiądz Marian Mikołajczak (1930–2019) w konfesjonale sołackiej świątyni

Fot. archiwum rodzinne

Doktor inż. Jolanta Kujawa-Pawlaczyk

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 9 listopada 2018 r. Zodeszła nasza Droga Koleżanka, dr inż. Jolanta Kujawa-Pawlaczyk. Była z nami od 2001 r., pracowała na stanowisku adiunkta i starszego wykładowcy. Starsi pracownicy pamiętają, że już w czasie studiów wyróżniała się nieprzeciętnymi zamiłowaniem przyrodniczymi, zwłaszcza do roślin, lasu i praktycznej ochrony przyrody. Późniejszą wyteżoną pracę zawodową poświęciła badaniu szaty roślinnej, biologii i ekologii rzadkich gatunków roślin naczyniowych, budowie, funkcjonowaniu i ochronie torfowisk oraz monitoringowi siedlisk i gatunków Natura 2000. Jest autorką ponad 124 niepublikowanych opracowań i dokumentacji do planów ochrony rezerwatów, parków narodowych oraz dokumentacji do planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000. W trakcie pracy na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu wypromowała 28 magistrów i 20 inżynierów. W pamięci studentów i kolegów pozostanie osobą o ogromnej wiedzy botanicznej, niezwykle pracowitą, nieustrudzenie zaangażowaną w badania terenowe, aktywnie działającą w organizacjach na rzecz ochrony przyrody, utalentowanym i cenionym dydaktykiem, przyjacielem młodzieży, a przy tym skromną, i życzliwą koleżanką.

Pogrzeb dr inż. Jolanty Kujawy-Pawlaczyk odbył się 19 listopada 2018 r. o godz. 13.50 w Poznaniu na cmentarzu Junikowo. ♦

pracownicy Katedry Botaniki Leśnej



Fot. archiwum KBL WL UPP

Doktor inż. Jolanta Kujawa-Pawlaczyk (zm. 2018)

Apel do absolwentów

Zbliża się okrągła, setna rocznica powstania akademickich studiów rolniczo-leśnych w Poznaniu. Z tej okazji na Wydziale Leśnym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu planujemy organizację wystawy fotograficznej pt. „100 lat akademickich studiów leśnych w Poznaniu”. Wystawa ma ukazać życie społeczności akademickiej w minionym stuleciu. Wstępnie zaplanowaliśmy przedstawienie zdjęć według następujących haseł:

- zdobywanie wiedzy (wykłady, egzaminy, ćwiczenia i inne formy zajęć)
- praktyki studenckie
- pierwsze kroki w badaniach naukowych (obozy naukowe, konferencje, wyjazdy zagraniczne)
- działalność organizacyjna (Koło Leśników, ZTM „Venator”, ZPiT „Łany”, klub „Dziupla”, IFSA, Duszpasterstwo Akademickie itp.)
- nie tylko nauką żyje student (bale, ogniska, otrzęsiny i inne imprezy)
- student w pracy (różne prace zarobkowe, spółdzielnie studenckie)
- studia nas połączyły (studenckie małżeństwa)
- akademik naszym domem.

Zwracamy się do Państwa z apelem, o aktywne włączenie się do powstania tej wystawy. Prosimy o przeszukanie swoich

rodziny archiwów i przesłanie skanów zdjęć. Prosimy je opisać i podać orientacyjnie rok, w którym powstały. Skany zdjęć powinny być zapisane w formacie JPG i zeskanowane w rozdzielczości nadającej się do druku. Zdjęcia proszę przesyłać na nośniku elektronicznym na adres:

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
Dziekanat Wydziału Leśnego
ul. Wojska Polskiego 28
60-637 Poznań
z dopiskiem: „100 lat WL”.

Kontakt do koordynatora wystawy: Jolanta Węgiel, e-mail: jwegiel@up.poznan.pl ♦



Skan: archiwum WL UPP

„Kaszubski Pieniążek”

Wspomnienie o absolwencie Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu
– Mieczysławie Galancie (1940–2018)



Fot. archiwum Tadeusza Gawlika

Mieczysław Galant (1940–2018)

Rodzinne strony Mieczysława Galanta to Goliszew w powiecie kaliskim. Dobra ziemia rodziła tu wszystko, przy domu rosło pięćdziesiąt drzew owocowych: jabłonie śliwy, grusze i czereśnie. Jako chłopiec, najstarszy z trójki braci, poznał wszystkie prace w gospodarstwie. Dłużej zatrzymywał się w przydomowym sadzie, nie myśląc, że kiedyś będzie to jego specjalność zawodowa. Po liceum poszedł na studia na Wydział Ogrodnictwa Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, który ukończył w roku 1964. Uczył się tam warzywnictwa, sadownictwa i ochrony roślin. Jeszcze jako student zakochał się w koleżance z roku, Annie Leszkowskiej i miłość zaprowadziła ich do ołtarza w kościele parafialnym w Goliszewie.

Po ukończeniu studiów jesienią 1965 r. para została zatrudniona w Rolniczym Rejonowym Zakładzie Doświadczalnym w Lubaniu. Pani Anna stała się bardzo cenioną specjalistką od uprawy zbóż. Mieczysław na słabej ziemi kaszubskiej, V i VI klasy bonitacyjnej, założył sad pomologiczny. Najpierw był to areal o powierzchni 1,3 ha, powiększony potem o dalsze 6 ha. Jesienią 1968 r. sprowadzono drzewka z różnych szkółek sadowniczych: jabłonie, śliwy, wiśnie i czereśnie różnych odmian. Specjalista równocześnie rozpoczął propago-

wanie nowoczesnych wzorcowych sadów przydomowych na Kaszubach. Dobierał odpowiednie odmiany drzew, krzewów i roślin jagodowych do tutejszych warunków. Uczył ekologicznej i integrowanej metody produkcji owoców.

Zwiedzał sady w wielu miejscach kraju. Słuchał naukowych autorytetów z tej dziedziny. Największym z nich w Polsce był prof. Szczepan Pieniążek, który miał opinię króla polskich sadów. Z wieloletniego pobytu w Stanach Zjednoczonych przywiózł nowe metody sadownicze, zalecał drzewa niskopienne, odmiany owocujące każdego roku. W czasie jednego ze spotkań z profesorem Mieczysław dostał propozycję odbycia rocznej praktyki w Ameryce, jednak zrezygnował z tej możliwości.

Niewielka część lubańskiego sadu była założona metodą korony szpalerowej. Wczesną wiosną sadownik przecinał i formował drzewka, czego uczył też 52 rolników z Pomorza, którzy założyli wzorcowe sady przydomowe. Nie skąpił czasu na obserwacje plantacji i reagował na terminy koniecznych zabiegów. Wkrótce sad zaczął niezwykle owocować, gałęzie z dużymi jabłkami ugięły się do ziemi, specjalista mógł być dumny ze swojego sadu.

Przez kilkanaście lat pełnił funkcję zastępcy dyrektora WOPR-u. Miał też trzy niezawodowe pasje. Na studiach nauczył się gry w brydża sportowego, a w Lubaniu rozwinął te umiejętności. Należał do stałej grupy graczy, którym brakowało nocy na kolejne rozdania. Drugą pasją było strzelectwo sportowe. Z powodzeniem startował w wielu zawodach wojewódzkich i krajowych. Nie sposób też pominąć jego pasji do skoków narciarskich. Najpierw kibicował Małyszowi, po pewnym czasie młodemu Stochowi. Intuicyjnie wyczuł przyszłe olimpijskie sukcesy tego skoczka. Prowadził statystykę wszystkich konkursów, jakie odbywały się każdego zimowego tygodnia. Można powiedzieć, że to kibicowanie było prowadzone z encyklopedyczną dokładnością. Mieczysław był także kibicem piłki nożnej, zwłaszcza drużyny Kazimierza Górskiego i Legii Warszawa.

Był dumny z wykształcenia i sukcesów w pracy córek: Katarzyny i Elżbiety oraz synów: Andrzeja i Grzegorza. Szczycił się również swoim, nowoczesnym rolniczo-warzywnym Goliszewem i niezwykłym gospodarstwem bratanka Krzysztofa, producenta pieczarek na wielką skalę. Gdy ciężko zachorował, nadzwyczaj troskliwie opiekowała się nim żona Ania. Jego cień będzie zawsze obecny w lubańskim domu, w naszej pamięci i w miejscach, gdzie przeżył i pracował przez ponad pół wieku. ♦

*Tadeusz Gawlik,
absolwent Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie (1966), doktor
tamtejszej Katedry Chemii Rolnej, bliski współpracownik
Mieczysława Galanta w RRZD Lubaniu; obecnie na emeryturze.
Pasjonuje się podróżami (w tym rowerowymi) oraz biegami
narciarskimi i maratońskimi.*

Nasza nauka idzie w knieje...

Od 1 do 3 lutego Międzynarodowe Targi Poznańskie zorganizowały kolejną edycję Targów Łowiectwa „Knieje”. Jak co roku była to gratka dla wszystkich miłośników łowiectwa. Pośród stoisk licznych wystawców znalazło się stoisko naszego Wydziału, zorganizowane przez zespół Katedry Łowiectwa i Ochrony Lasu oraz Sekcję Łowiectwa Koła Leśników Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Wszystko to by się nie udało, gdyby nie wyjątkowa pomoc studentów Wydziału Leśnego, którzy bardzo licznie zaangażowali się w pracę z dziećmi.

Nasze stoisko edukacyjne cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem zwiedzających zarówno ze względu na ciekawą ekspozycję oraz możliwość dyskusji ze specjalistami, jak i mnogość zaproponowanych atrakcji. Dla najmłodszych przygotowano liczne zadania i konkursy: było rozpoznawanie tropów zwierząt oraz odkrywanie leśnych tajemnic i poznanie zwyczajów mieszkańców naszych pól i lasów. Wykorzystując talent naszych wspaniałych studentek, można było też pomalować twarz i stać się liskiem albo sarenką, choć motylków i Spider-Manów też nie zabrakło. Największą atrakcją okazało się zbijanie budek lęgowych dla ptaków. Wszyscy mali i duzi przyrodniczy, którzy odwiedzili nasze stoisko, mo-

gli wykonać budkę, zabrać ją i powiesić w dowolnym miejscu, tworząc nowe, bezpieczne miejsce lęgowe dla naszych skrzydlatych przyjaciół. Zbiliśmy 150 budek lęgowych, które – mamy nadzieję – będą służyły wielu sikorom, kowalikom i wróblom. W tym miejscu należy serdecznie podziękować Zarządowi Okręgowemu Polskiego Związku Łowieckiego, który był sponsorem naszych budek.

Dla miłośników muzyki myśliwskiej oczywiście nie mogło zabraknąć tradycyjnego już koncertu Zespołu Trębaczy Myśliwskich „Venator”, który odbył się w sobotę na scenie targowej i przyciągnął całą rzeszę słuchaczy. Na tym jednak nie koniec. Dwie drużyny dzielnych i silnych studentów Wydziału Leśnego, reprezentujące Koło Leśników UPP (<https://www.facebook.com/KoloLesnikow/>) i Zespołu Trębaczy Myśliwskich „Venator” (<https://www.facebook.com/ztmvenator/>), walczyły w konkursach zbijania najładniejszych i najbardziej funkcjonalnych ambon.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy nas odwiedzili i oczywiście zapraszamy za rok!

Darz Bór! ♦

mgr Małgorzata Krokowska-Paluszak



Stoisko edukacyjne Katedry Łowiectwa i Ochrony Lasu oraz Sekcji Łowiectwa Koła Leśników UPP cieszyło się dużym zainteresowaniem

Fot. Małgorzata Krokowska-Paluszak

Dzień bez oleju palmowego na UPP

Coraz większy popyt na olej palmowy doprowadza do globalnych zmian środowiska polegających na zastępowaniu lasów tropikalnych przez plantacje palmy oleistej. Aby uświadomić ludziom ten problem, 1 lutego ogłoszono Międzynarodowym Dniem bez Oleju Palmowego. W ramach jego obchodów na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu odbył się cykl wykładów zatytułowany „Olej palmowy – fakty i mity”. Spotkanie otworzył dziekan Wydziału Leśnego, prof. dr hab. Piotr Łakomy, na którego to wydziale wraz z Wydziałem Nauk o Żywności i Żywieniu UPP od 2017 r. prowadzi się akcję „Nie jem palmowego – chronię orangutany”. Celem przedsięwzięcia jest edukacja dotycząca oleju palmowego i ograniczania spożycia produktów go zawierających. Akcja skierowana jest do osób, które chcą się zdrowo odżywiać, a jednocześnie los naszej planety nie jest im obojętny.

Pierwszego lutego 2019 r. w wydarzeniu udział wzięło niemalże 350 osób, a dr inż. Andrzej Węgiel z Wydziału Leśnego UPP opowiadał o tropikalnych lasach deszczowych Borneo i Sumatry. Uczestnicy wykładów uzyskali podstawowe informacje na temat oleju palmowego, które przybliżyła im mgr



Fot. archiwum Jolanty Węgiel

Marta Molska, a o jego wpływie na nasze zdrowie prezentację przygotowała mgr Natalia Główska – obie doktorantki reprezentowały Wydział Nauk o Żywności i Żywieniu UPP. W tym dniu otwarto również wystawę „Nie jem palmowego – chronię orangutany”, której współorganizatorem jest firma Iglotex. Wystawę oglądać można było do 8 marca 2019 r. w budynku Katedry Chemii UPP. ♦

Iwona Cieślik



Fot. z x Blanka Wiatrowska

Wydarzenie przyciągnęło uwagę blisko 350 osób



Wykładom towarzyszyła wystawa „Nie jem palmowego – chronię orangutany”

Andrzej Szarek – „Stany”

Wystawa artystyczna w budynku Biblioteki Głównej i Centrum Informacji Naukowej, 4 grudnia 2018 r.

W pierwszych dniach grudnia 2018 r. gościnne mury Biblioteki Głównej i Centrum Informacji Naukowej UPP przyjęły kolejnego przybysza – prof. Andrzeja Szarka, artystę z Nowego Sącza, który zaprezentował nam wystawę swych prac zatytułowaną „Stany”.

Przybyłych gości oraz samego artystę powitali: dyrektor Biblioteki Głównej mgr Mariusz Polarczyk oraz były prorektor ds. artystycznych Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, a zarazem kurator wystawy – prof. Jacek Jagielski. Po części oficjalnej zainteresowani przenieśli się do sali audiowizualnej, gdzie odbyła się druga część spotkania: wykład prof. Andrzeja Szarka oraz spotkanie autorskie ilustrowane licznymi filmami dokumentującymi działalność artystyczną gościa z Nowego Sącza.

Wystawę patronatem objęła Biblioteka Główna i Centrum Informacji Naukowej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Można ją było oglądać do końca lutego 2019 r. ♦

Ewa Strycka



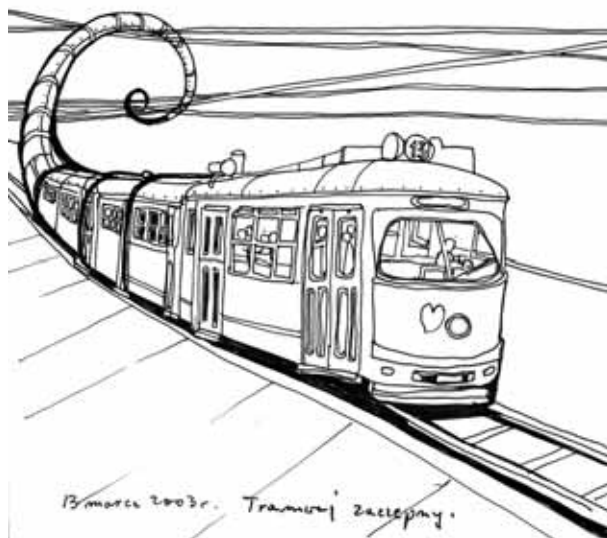
Fot. Ewa Strycka

Profesor Andrzej Szarek (od lewej) oraz prof. Jacek Jagielski (były prorektor UA, kurator wystawy) i mgr Mariusz Polarczyk (dyrektor Biblioteki) podczas oficjalnego otwarcia wystawy



Gość chętnie się wpisał do książki pamiątkowej Biblioteki

Andrzej Szarek urodził się 17 stycznia 1958 r. w Nowym Sączu. Ukończył PLSP im. Antoniego Kenara w Zakopanem w 1979 r. W latach 1980–1985 studiował na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W 1985 r. otrzymał dyplom z wyróżnieniem w Pracowni Rzeźby prof. Jana Kucza. W 2005 r. otrzymał tytuł naukowy profesora w dziedzinie „sztuki piękne”. W latach 1985–1990 prezentował rzeźby z Grupą „...kim jesteś”. W latach 2000–2008 był członkiem Rady Artystycznej Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. W latach 1996–2011 wykładał w Wyższej Szkole Biznesu – National Louis University w Nowym Sączu. Wykłada na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach oraz w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Nowym Sączu. Jest artystycznym opiekunem Nowosądeckiej Małej Galerii. Od 2017 r. jest Szefem Rady Programowej BWA SOKÓŁ w Nowym Sączu. Uprawia rzeźbę, rysunek, plakat, happening. Zrealizował ponad 50 wystaw indywidualnych oraz ponad 70 happeningów i akcji artystycznych. Brał udział w ponad 100 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. (as)



Fot. Andrzej Szarek

Jedna z prac zaprezentowanych 4 grudnia 2018 r. w Bibliotece Głównej i Centrum Informacji Naukowej – Tramwaj zaczepny

Osiągnięcia naszych sportowców

Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski i Poznania w darcie

Pierwszy rzut AMWiP w darcie odbył się 8 grudnia 2018 r. Organizatorem była Wyższa Szkoła Logistyki, a zawody tradycyjnie odbyły się w klubie „Agawa”. Drużyna żeńska i męska UPP wzięła udział w zawodach, a reprezentowali nas następujący zawodnicy: Malwina Przybylska, Magdalena Szczyt, Jagoda Zielazek, Beata Szczepaniak, Jakub Domachowski, Kamil Miszewski, Mateusz Lazer i Grzegorz Dutkiewicz. Najlepszy wynik uzyskała Malwina Przybylska, która zajęła



Fot. 3 x archiwum CKF UPP

Na zdjęciu Malwina Przybylska – trzecie miejsce w darcie

trzecie miejsce w kategorii kobiet. Drużyna żeńska UPP uplasowała się również na podium, zajmując trzecie miejsce. Drużyna męska zakończyła turniej na piątym miejscu. Z pewnością w kolejnym rzucie – rozstrzygającym wyniki drużynowe – będzie zacięta rywalizacja między uczelniami.

Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski i Poznania w trójboju siłowym

Rok 2019 rozpoczął się rywalizacją sportową w ramach AMWiP w trójboju siłowym. Trzynastego stycznia 2019 r. obiekty UAM na Morasku gościły reprezentacje uczelnianych „siłaczy”, którzy przystąpili do zawodów w kategorii kobiet i mężczyzn. Dla przypomnienia, trójbój siłowy składa się z trzech konkurencji, w których skład wchodzi: przysiad ze sztangą, wyci-



Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski i Poznania w trójboju siłowym; na zdjęciu trójbojści UPP: od lewej Maciej Przyłoga, Justyna Legumina i Wojciech Białczak

skanie sztangi leżąc i martwy ciąg. Skład drużyny UPP na zawody w trójboju siłowym był następujący: Justyna Legumina, Malwina Burdelak, Agnieszka Kaczorowska, Eryka Pankowska, Wojciech Białczak, Marcin Wieczyński oraz Maciej Przyłoga. Należy wspomnieć, że konkurencja podczas tych zawodów jest duża i nie startują przypadkowi zawodnicy. Trójbój wymaga treningu i znajomości dyscypliny. Kobiety UPP zajęły drużynowo piąte miejsce, a najlepszy wynik uzyskała Justyna Legumina, która była najbardziej doświadczoną zawodniczką w drużynie. Reprezentacja męska UPP uplasowała się drużynowo na szóstej pozycji, a najlepszy wynik uzyskał Wojciech Białczak. Gratulujemy całej ekipie UPP wspaniałego startu w tej niełatwej dyscyplinie i godne reprezentowanie uczelni.

Siatkarskie sukcesy podczas pierwszej rundy rozgrywek 2018/2019

Siatkarze UPP doskonale sobie poradzili w pierwszej rundzie rozgrywek ligi międzyuczelnianej. Reprezentowali nas następujący zawodnicy: Aleksander Poznański (kapitan), Szymon Kulas (libero), Szymon Ćwikliński, Mateusz Sionkowski, Błażej Borkowski, Karol Zimniak, Piotr Wesołowski, Krzysztof Trocki, Łukasz Szyler i Bartosz Augustynek. Rozegrane mecze i uzyskane w nich rezultaty zapewniły naszym zawodnikom

drugie miejsce w Akademickich Mistrzostwach Wielkopolski i Poznania. Przed drużyną jeszcze druga runda, jednak pierwsza decydowała o awansie do kolejnego etapu rozgrywek. Drużyna siatkówki od marca rozpocznie dalsze mecze w lidze międzyuczelnianej. Siatkarze UPP awansowali do półfinału Akademickich Mistrzostw Polski w siatkówce mężczyzn, który odbędzie się na początku kwietnia w Toruniu. W pierwszej rundzie reprezentanci UPP pokonali UE (3:1), UAM (3:2), UM (3:1) oraz AWF (3:1). Jediną przegraną był mecz z faworytem rozgrywek, PP (0:3). Trenerem sekcji jest mgr Sławomir Juryta, który jest bardzo zadowolony z gry swoich zawodników i czuwa nad każdym aspektem dobrego funkcjonowania tej sekcji. Gratulujemy i oczywiście życzymy dalszych sukcesów w AMW i AMP.

Koszykarki UPP

Zawodniczki KU AZS UPP koszykarki kobiet pierwszą rundę rozgrywek zakończyły na trzeciej pozycji. Szczególnie szczęśliwa była dla zespołu końcówka, gdzie dziewczyny odnotowały trzy kolejne zwycięstwa z mocnymi przeciwnikami: UE, UAM oraz AWF. Drużyna zasiłała się w tym roku nowymi, ambitnymi zawodniczkami, a solidne treningi przyczyniają się do coraz lepszego zgrania drużyny. Dziewczyny w minionym roku akademickim wygrały AMW i Puchar Polski w streetbasketcie, czyli grze na jeden kosz 3 × 3. W tej rundzie z pewnością oprócz dalszych rozgrywek w lidze międzyuczelnianej koszykarki przygotowują się do AMP, półfinału strefy A w koszykówce kobiet we Wrocławiu oraz chcą zagrać dobry turniej streetbasketu podczas AMW w Poznaniu. Ponadto Puchar Polski Zarządu Głównego AZS w streetbasketcie ma ponownie gościć w naszym mieście, dlatego UPP będą w nim reprezentowały przynajmniej dwie drużyny żeńskie. Nasze zawodniczki to: Monika Ciesielska, Karolina Dopierała, Nikola Gibka, Wiktoria Korczyńska, Anna Kowalczyk, Aleksandra Kowalska, Agata Krawczyk, Julia Olejniczak, Patrycja Sarzała i Magdalena Szczyt. Karolina Dopierała jest grającą trenerką sekcji. Życzymy zawodniczkom wytrwałości i dalszych sukcesów.

Wyścigi kolarskie Malta Pro Tour 2018/2019

Po pracowitym sezonie kolarskim, który zazwyczaj kończy się w październiku, przychodzi czas na wyścigi przełajowe. Oczywiście nie wszyscy w nich startują, ponieważ wolą odpocząć przed kolejnym sezonem, a poza tym tego rodzaju wyścigów nie ma aż tak wiele. W sezonie 2018/2019 Poznańskie Towarzystwo Cyklistów zorganizowało cykl zawodów na poznańskiej Malcie, w których można wystartować zarówno na rowerach przełajowych, jak i górskich. Dało to możliwość startów na miejscu bez dalekich wyjazdów, dlatego cykl cieszył się dużą popularnością. Zawodnicy sekcji kolarskiej UPP podjęli wyzwanie i biorą czynny udział w cyklu zawodów Malta Pro Tour. Każdy wyścig to około godziny intensywnego ścigania ze startu wspólnego kobiet i mężczyzn po trasie wytyczonej w okolicy stoku narciarskiego na Malcie, po Polanie Harcerza i w jej okolicach. Dotychczas odbyły się cztery wyścigi, a finalnie będzie sześć. Ze względu na porę roku warunki ścigania są za każdym razem nieprzewidywalne: był już śnieg, błoto, mokre liście, mróz i wiatr.

Pierwszy inauguracyjny wyścig odbył się 10 listopada 2018 r. i z sekcji UPP wystartowali: Adrianna Owczarek, Daria

Tomaszewska, Beata, Szczepaniak, Karolina Dopierała, Wiktor Jędrusik oraz Dawid Pluskota. W kategorii kobiety open zawodniczki UPP zajęły kolejno miejsca: pierwsze: Karolina Dopierała, drugie: Adrianna Owczarek, trzecie: Beata Szczepaniak, czwarte: Daria Tomaszewska; mężczyźni – kategoria amator: miejsce czwarte: Wiktor Jędrusik, kategoria cyklosport: trzecie: Dawid Pluskota.

Dnia 25 listopada 2018 r. odbyła się druga edycja, w której w kategorii kobiety open UPP zajęły miejsca: pierwsze: Karolina Dopierała, drugie: Adrianna Owczarek, trzecie: Daria Tomaszewska; mężczyźni cyklosport: czwarte: Dawid Pluskota. Dnia 16 grudnia 2018 r. mimo niesprzyjającej pogody zawodnicy ponownie stanęli na starcie: kobiety open zajęły miejsca: drugie: Adrianna Owczarek i trzecie Beata Szczepaniak; z kolei mężczyźni kategoria cyklosport: piąte: Dawid Pluskota. Szóstego stycznia 2019 r. drużyna kolarska UPP znowu podjęła walkę na trasie. W kategorii kobiet open pierwsze miejsce zdobyła Karolina Dopierała, a drugie Adrianna Owczarek; w kategorii cyklosport mężczyźni Dawid Pluskota zajęli piąte miejsce.

Ekipa kolarska UPP to nie tylko studiujący zawodnicy, ale wspierani przez nich rodzice i znajomi. Pozostali stoją na trasie i mocno angażują się w przebieg zawodów, głośno dopingują ścigających się, a jak trzeba, to pomagają. Tak też każde zawody to nie tylko wyścig, ale również możliwość spędzenia wolnego czasu aktywnie, na sportowo i we wspólnym towarzystwie. Przed kolarzami jeszcze kilka zimowych wyścigów, dlatego liczymy na sukcesy i efektywnie spędzony czas. (Trener sekcji kolarskiej UPP: Karolina Dopierała).

Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski i Poznania w tenisie stołowym kobiet i mężczyzn – pierwszy rzut

W grudniu 2018 r. KU AZS UPP był gospodarzem AMWiP w tenisie stołowym kobiet i mężczyzn. Do rywalizacji przystąpiło siedem wielkopolskich uczelni. Reprezentacja UPP kobiet i mężczyzn to: Kinga Płachta, Paulina Wojciechowska i Joanna Pokrzywka oraz Adrian Spychała, Damian Komorowski i Piotr Kołwzan. Drużynowo uplasowaliśmy się na następujących miejscach: kobiety czwarte i mężczyźni czwarte. Przed zawodnikami jeszcze dwa rzuty, w tym jeden indywidualny, oraz AMW w tenisie stołowym: półfinał strefy A, których będziemy organizatorem. Życzymy sekcji tenisa stołowego dalszych sukcesów. (Trener sekcji: mgr Piotr Jur).

Futsal kobiet i mężczyzn

W KU UPP są dwie sekcje futsalu: kobiet i mężczyzn. Zespoły rywalizują w ramach ligi międzyuczelnianej w AMWiP. W roku akademickim 2018/2019 obie sekcje wystartowały w AMP w futsalu, półfinał strefy A. Kobiety rywalizowały w Poznaniu i zajęły czternaste miejsce i trzeba nadmienić, że był to debiut zawodniczek w turnieju tej rangi. Z kolei drużyna męska brała udział w AMP w Toruniu, gdzie uplasowała się na dwunastym miejscu. Kobiety UPP: Aleksandra Marciniak, Paula Żukowska, Katarzyna Michałak, Aleksandra Łuszczak, Katarzyna Ciesiołka, Paulina Nowak, Natalia Kęsicka i Blanka Semperska. Mężczyźni UPP: Dawid Litka, Damian Szczeciński, Kamil Lulka, Wojciech Bratkowski, Sylwester Powalisz, Mateusz Trybek, Mateusz Osadnik, Marcin

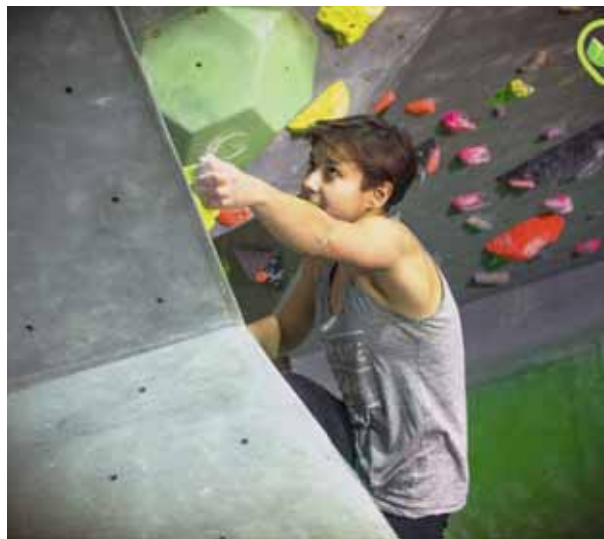
Wieści z Centrum Kultury Fizycznej

Skrobała, Kamil Rybicki, Patryk Wilimber, Adrian Krychowski i Krystian Kaczmarek. Trener sekcji: mgr Rafał Gozdecki.

Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski i Poznania we wspinaczce

Zawody wspinaczkowe odbyły się w grudniu na ścianie AZS Climbing Spot przy ul. Pułaskiego w Poznaniu. Wystartowało ponad 30 mężczyzn i około 20 kobiet, prowadzono klasyfikację indywidualną i drużynową. Drużyna liczyła trzy osoby, wśród których musiała być przynajmniej jedna kobieta. UPP reprezentowali: Antonina Karczewska, Wojciech Jankowski oraz Michał Szubiński. W klasyfikacji drużynowej zajęliśmy siódme miejsce. Indywidualnie Antonina Karczewska stanęła na podium wśród kobiet, kończąc rywalizację na trzecim miejscu, z kolei panowie zajęli: Wojciech Jankowski piętnaste miejsce wśród mężczyzn, a Michał Szubiński dwudzieste pierwsze. Gratulacje. ♦

Karolina Dopierała



Antonina Karczewska podczas wspinania

Wyścig kolarski „Ku pamięci”

W niedzielę, 4 listopada 2018 r., odbył się Pierwszy Memoriał Jacka Głowackiego i Sebastiana Swata. Kolarze uczcili pamięć dwóch nieżyjących kolarzy, pasjonatów kolarstwa, ścigając się na terenie Ośrodka TKKF Winogrody Poznań. Dla sekcji kolarskiej UPP i dla wielu zawodników był to ważny dzień. W wyścigach na rowerach górskich i przełajowych wzięło udział ponad 100 kobiet i mężczyzn. Osoby, które się nie ścigały, również przyszły tego dnia na Winogrody dla uczczenia pamięci, bo tego dnia nie mogło tam ich zabraknąć. Organizatorzy zadbali o to, by spędzony czas upłynął w sympatycznej atmosferze. Sekcja UPP to: Sandra Samolewska, Karolina Dopierała, Daria Tomaszewska, Igor Jędrusik i Maciej Mogiłka. Jedną z organizatorek zawodów była Carmen Głowacka (również sekcja kolarska UPP). Zawodnicy

UPP ścigali się na rowerach górskich i zajęli wysokie lokaty: MTB – kobiety: pierwsze miejsce: Sandra Samolewska, drugie: Kamila Wójcikiewicz (absolwentka UPP) i trzecie: Karolina Dopierała. Maciej Mogiłka ukończył wyścig na czwartej pozycji, wspaniale spisali się też Adrianna Owczarek, Daria Tomaszewska, Dawid Pluskota oraz Igor Jędrusik. Ścigali się też nasi absolwenci, byli członkowie sekcji kolarskiej: Piotr Grześ i Kamila Wójcikiewicz. Trzeba wspomnieć, że dla Darii Tomaszewskiej był to pierwszy wyścig i poradziła sobie znakomicie. Tego dnia najważniejsze było to, że kolarze potrafili uczcić pamięć nieżyjących kolarzy. ♦

Karolina Dopierała



Złotkowie sekcji kolarskiej podczas Pierwszego Memoriału Sebastiana Swata i Jacka Głowackiego

Fot. archiwum CKF UPP

Wieści z Zespołu Szkół Przyrodniczych na Gołęczynie

Studniówka 2019

W sobotę 12 stycznia 2019 r. o godz. 19:00 zaczął się ważny wieczór dla maturzystów naszej szkoły. Po raz pierwszy odbyła się studniówka w Zespole Szkół Przyrodniczych w Poznaniu (uczniowie zaczynali naukę jeszcze w Technikum Inżynierii Środowiska i Agrobiznesu). Na sto dni przed maturą Sala Bankietowa „Victoria” w Poznaniu stała się miejscem naszego balu. Bardzo licznie przybyły wszystkie klasy: IV TWa z wychowawcą Sławomirem Nowickim, IV TWb z wychowawczynią Katarzyną Szczepańską, IV Ta z wychowawczynią Lilianą Świtalską-Jędrzczak, IV To z wychowawcą Michałem Wróblewskim i IV Tm z wychowawczynią Małgorzatą Zielińską. Obecni byli oczywiście zaproszeni nauczyciele i pracownicy internatu. Uroczystość uświetnił swą obecnością przedstawiciel Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. dr hab. Krzysztof Szoszkiewicz. W sumie bawiło się ponad 200 osób.

Po polonezie, walcu i lampce szampana dyrektor, mgr Andrzej Kabaciński, otworzył bal. Tańcom i zabawom nie było

końca. Jak na dobry bal przystało, wybrano Królewską Parę: Królową Balu została Patrycja Zaranek z kl. IV TWb, a Królem – Patryk Radiuk z kl. IV Tm. Zabawa zakończyła się o godzinie 3:00. Żał było się rozstawać...

Do tańca przygrywał nam zespół „Colorado”, a bal został uwieczniony na filmie i zdjęciach przez firmę Graczyk Chocicza – Fotografia & Film. Zdjęcia wykonał także nasz nauczyciel – szkolny kronikarz – Bogdan Grabowski.

Teraz pozostała uczniom już tylko nauka i przygotowania do matury. Oby wyniki egzaminów zawodowych i matury były takie, jak nasza zabawa – a wszyscy będą szczęśliwi i zadowoleni. ♦

*Małgorzata Zielińska,
nauczyciel matematyki i chemii w ZSP w Poznaniu*



Fot. 3 X Bogdan Grabowski

Studniówkowy bal rozpoczął się tradycyjnie od poloneza w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Przyrodniczych w Poznaniu



Wychowawcy klas maturalnych: od lewej: wychowawca klasy IV TwA, dr Sławomir Nowicki; klasy IV To, mgr inż. Michał Wróblewski; klasy IV Twb, lek. wet. Katarzyna Szczepańska; klasy IV Tm, dr Małgorzata Zielińska oraz klasy IV Ta, mgr Liliana Świtalska-Jędrzczak



Od lewej: prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą UPP, prof. dr hab. Krzysztof Szoszkiewicz; przedstawicielka Rady Rodziców ZSP Hanna Pawlak oraz dyrektor ZSP, mgr Andrzej Kabaciński

Rewers pocztówki może być równie interesujący jak awers

Zawsze oglądam i analizuję zarówno awers, jak i rewers, ten drugi jest bowiem dla kolekcjonera równie ważny. Gdy na aukcji wystawia się tylko awers, zanim przystąpię do licytacji proszę o skan rewersu. Tytułowe stwierdzenie odnosi się do wszystkich kategorii pocztówek, choć oczywiście przykłady i ilustracje dotyczyć będą wyłącznie kart z treściami hydrotechnicznymi.

Rozpocznę od przypomnienia, że do 1905 r. rewers był przeznaczony na adres, były tam specjalne „długie linie adresowe” (tak sygnalizowane na aukcjach), które potwierdzają dziś, że pocztówka jest naprawdę stara. Korespondencja mogła bowiem pojawić się tylko na awersie, gdzie zwykle zostawiano trochę miejsca, choć nie zawsze. Czasami zatem na tych najstarszych tekst pojawiał się na obrazku (np. na tle nieba).

Można zapytać, co nas interesuje w rewersie pocztówki? Przede wszystkim daje on odpowiedź, czy kartka przeszła obieg pocztowy (niektórzy kolekcjonują tylko takie). Kartka może być czysta (inni zbierają tylko takie), czasami od początku kolekcjonerska, np. czysta ze znaczkiem z datownikiem lub z pieczęcią kolekcjonera czy adnotacjami, np.: „Poznań–Szelağ, luty 1930, barka z węglami”. Ciekawi mnie zawsze, czy jest stempel poczty odbiorczej, a być może dodatkowe stemple lub nadruki. Na przykład kartka z Wartą na awersie (między Groblą a Chwaliszewem), nadana 14 września 1909 r. w pociągu z Berlina (z owalnym stemplem poczty kolejowej z numerem pociągu), która dotarła w ciągu dwóch dni do Londynu, albo superciekawą, z przelewem wprowadzającym wodę na Zgniłą Wartę, wysłana 6 października 1904 r. z Poznania (ryc. 1) już w tym samym dniu dotarła do Wilmersdorf (teraz dzielnica Berlina). Ciekawici mogą pieczęcie jednostek wojskowych, z nazwą i często herbem. Zaintrygował mnie kiedyś stempel dzienny z Biedruska, jeszcze z niemieckimi napisami (WARTHELAGER, 1–9.09.19), używany nadal przez Poczte Polską, mimo że pierwsza wojna światowa skończyła się już prawie rok wcześniej, a na poligonie ćwiczyli polscy żołnierze. Pocztówka z przeprawą artylerii promem przez Wartę jest także polniemiecka, ale z polskimi nadrukami (Warta, plac ćwiczeń Biedrusko). Jest oczywiście, że kolekcjonera interesuje wydawca pocztówki, choć nie wszyscy się tym chwalili (np. wówczas, gdy awers powstał jako kopia innej pocztówki, co wcale nie było rzadkie). Ciekawi jego monogram (niektóre są nimi opatrzone,

niekiedy bardzo skomplikowanym i do dziś nie rozszyfrowanym, np. na tej z Wartą koło Owińsk), ciekawi też sygnatura karty (chronologia wydania). Niektóre z tych informacji staram się udostępnić w podpisach reprodukowanych kart.

Warto też wiedzieć, że dla kolekcjonera ten sam obraz na pocztówkach różnych wydawców to odmienne okazy w kolekcji, także ta z obiegiem pocztowym to inny okaz niż czysta. Nawet ten sam obraz w wersji monochromatycznej czy podkolorowanej można uznać za inne okazy. Przy artystycznych ważna jest informacja o artyście (zwykle na awersie), a przy fotograficznych – kto wykonał zdjęcie (zwykle na rewersie).

Dla mnie ważny jest także adres docelowy, bo być może miejscowość leży nad jakąś rzeką, np. nad Hawelą, a może nawet nad Wartą lub jej dopływem? Niekiedy czytuję korespondencję, wszak pocztówki tym się charakteryzowały, że nadawca musiał się liczyć z tym, iż ktoś korespondencję odczyta. Często była bardzo lakoniczna (z pozdrowieniami..., z wyrazami szacunku..., czekam na..., przyjadę jutro o...): takie informacje, jakie dziś przesyłamy esemesami, często nawet bardziej lakoniczne. Zainteresować może nadawca (nazwisko czy adres), czasami odbiorca (choćby pozycja społeczna, np.: „Professor” czy „Studying”), a niekiedy piękne pismo (kiedyś pisywano się z kunsztem, kaligraficznie). Niekiedy zacieka mi jednak tekst napisany zwykłym ołówkiem, skreślenia czy poprawki. Czasem się pojawiają adnotacje, zmiany adresu itd. Wszystko to naprawdę może być interesujące. Może nas choćby zadziwić, jak lakoniczny kiedyś bywał adres. Doskonałym przykładem jest kartka na podstawie akwareli Józef Graczyńskiego (1898) z widokiem przez Wartę na Groblę i Stare Miasto, wysłana z Poznania 28 lipca 1898 r., która dotarła do Spalato 31 lipca 1898. Dziś to Split – drugie co do liczby mieszkańców miasto Chorwacji. Adres zawierał tylko imię i nazwisko oraz nazwę miejscowości (Spalato) i kraju (Dalmatien) i nic więcej, a kartka trafiła! Tekst na stronie obrazu też jest lakoniczny: „Uprzejmy ukłon przesyła Tea” (i nazwisko).

Z tych studiów dowiadujemy się ponadto, że bardzo piękne pocztówki poznańskie z treściami hydrotechnicznymi drukowano w różnych, nawet odległych miastach, np. rybacy i ich łodzie przy moście Chwaliszewskim (Ranicke & Robin, Magdeburg) czy pastelowy widok na port na Warcie (J. Wieland, Berlin) itd. Zacieka mi, że stara kolorowa pocztówka z Poznania z mostem Chwaliszewskim przeszła obieg pocztowy w Berlinie, i to dopiero po 70 latach od wytworzenia.

Korespondencja pocztówkowa, i to nie tylko jej forma, ale także treści, to oddzielny temat. Często niezbyt staranna, niekiedy nawet nieporadna (nie każdy uczył się kaligrafii, ale ważne, że umiał pisać), wiele zaś kart, choć pięknie napisanych, trudno dziś odczytać, bo napisane drobnym maczkiem (i konieczne jest duże powiększenie, także do odczytu) albo gotykami (trudne do odczytania nawet dla wykształconych germanistów). Niektóre teksty pocztówek doczekały się naukowych opracowań kulturoznawczych czy historycznych, np. pocztówki z poznańskimi widokami wysyłane przez pocztę polową w pierwszej wojny światowej¹.



W zbiorach autora: Schaar & Dathe, Trier, sgn. 60977; o.p. 6.10.04

Ryc. 1. Rewers pocztówki przedstawiającej przelew walowy wprowadzający wodę do koryta Zgniłej Warty podczas wyższych stanów w Warcie (ok. 1900 r.)

¹ Rudolf Jaworski, *Pocztówki poczty polowej z Poznania*, w: *Postkarten erzählen Geschichte: Die Stadt Posen 1896–1918. Pocztówki opowiadają historię: Miasto Poznań 1896–1918*, pod red. S. Kemlein, Luneburg 1997, s. 178–184 i 192–197.

profesora Bogdana J. Wosiewicza



W zbiorach autora; wyd. DESA; o.p. 23.03.62

Ryc. 2 Artystyczny widok na Katedrę od strony Cybiny (A. Suchanek, ołówek i węgiel, po 1960 r.)

W tej niepełnej na pewno wyliczance nie może oczywiście zabraknąć znaczków pocztowych, które są interesujące same w sobie, choć nie wszystkie stare pocztówki je posiadają. Wysyłane przez wojskową pocztę polową były zwolnione z ofrankowania, wystarczył napis „Field Post” (najczęściej towarzyszyła im pieczęć). Część kartek, które na końcu trafiły do kolekcji, nie ma znaczków, które już wcześniej stanowiły samodzielny obiekt kolekcjonerski, zostały więc odklejone.

Niekiedy zdarzają się ciekawe całości, np. gdy pocztówka oraz znaczek (choć nie tylko on) tworzą pewną nową jakość. Przykładem może tu być artystyczna pocztówka (ryc. 2) z rysunkiem katedry na Tumie (Aleksander Suchanek, ołówek i węgiel, o.p. 23.3.62) widzianej od strony Cybiny (dzisiaj to Cybiński Kanał Ulgi). Opis na awersie informuje, że to widok od strony Warty, co oczywiście nie jest prawdą. Gdyby to był widok od zachodu, musiałby pojawić się most między Tumem a Chwaliszewem. Otóż most jest, ale na rewersie, na znaczku pocztowym (ryc. 3), wyemitowanym w 1960 r. (o nominale 40 gr). Znaczek przedstawia nierzeczywistą sytuację, znaną nie tylko



Ryc. 3. Fragment rewersu pocztówki z ryc. 2

filatelistom². Na znaczku na pierwszym planie mamy dwuprzęsłowy żelbetonowy most Chrobrego zaprojektowany przez prof. Lucjana Balenstedta, oddany do użytku w 1925 r., a wysadzony w 1945 i już nie odbudowany („Wieści Akademickie” 2017, nr 9–10). Ten historyczny obraz mostu może by nas nie zdziwił, gdyby nie to, że widok elewacji katedry i kształt wież odpowiada stanowi nadanemu dopiero w 1960 r. Zatem ten most i ta elewacja katedry z takimi wieżami nigdy nie pojawiły się razem. Ponadto główne koryto Warty poprowadzono tamtędy dopiero w 1968 r.

Reasumując, wyrażam nadzieję, że udało mi się w tym krótkim tekście przekonać czytelników, że rewers pocztówki może być interesujący sam w sobie, a niekiedy choćby tylko w kontekście przedstawionego na awersie obrazu (jak w przytoczonym przykładzie). Uważni czytelnicy wiedzą już nadto, że opis obrazu na kartce nie zawsze informuje precyzyjnie, co jest na niej rzeczywiście interesujące („Wieści Akademickie” 2016, nr 11–12). Teraz wiemy jeszcze, że zdarzają się także błędne opisy i obrazy. ♦

Bogdan J. Wosiewicz

Zamieszczone pocztówki pochodzą wyłącznie ze zbiorów autora. W podpisach wskazano prezentowane miejsce i obiekty, rok datowania obrazu i/lub wytworzenia pocztówki, choćby przybliżony, także informacje o wydawcy, miejscu wydania i obiegu pocztowym. W opisie stosowano skróty: wyd. = wydawca, o.p. = obieg pocztowy, b.o.p. = bez obiegu pocztowego, sgn. = sygnatura.

² Por. np. Włodzimierz Łęcki: *365 zagadek o Poznaniu*, Poznań 2010, s. 61.

Wieści z Koła PTTK

Babia Góra – Królowa Beskidów

Trzecim (i ostatnim) etapem obozu „Beskid Żywiecki” 2018² były wycieczki z położonej u stóp Babiej Góry Zawoi. **Zawoja** jest to wieś największa pod względem powierzchni i jedna z największych pod względem liczby mieszkańców (około siedmiu tysięcy) w Polsce. O jej wielkości może świadczyć fakt, że podzielona jest między trzy parafie. Najstarszym kościołem jest stojąca w Zawoi Centrum drewniana świątynia z połowy XVIII w., rozbudowana w 1888 r. z fundacji Habsburgów z Żywca (wspomniałem o nich w relacji z Rajczy – „Wieści Akademickie” 2018, nr 9–10), którzy kilka lat wcześniej przejęli miejscowe dobra. Warto dodać, że w 1924 r. przekazali oni zawojski majątek Polskiej Akademii Umiejętności z Krakowa. W górnej części wsi (Zawoja Wilczne) często przebywał kardynał Karol Wojtyła. W drewnianym domku, w którym wtedy mieszkał, znajduje się teraz izba pamięci św. Jana Pawła II. Przypadek sprawił, że około 400 m od tego miejsca znajdowała się nasza baza, czyli **Dom Wczasowy Halny**. Z ważniejszych obiektów Zawoi warto jeszcze wymienić nie-

duży **skansen** babiogórskiej architektury ludowej oraz ekspozycję muzealną **Babiogórskiego Parku Narodowego**.

O tym, że masyw Babiej Góry chroniony jest jako park narodowy, chyba powszechnie wiadomo. Starania o jego utworzenie podjęto jeszcze w okresie międzywojennym, ale finał nastąpił dopiero w 1954 r. W 1997 r. powierzchnię parku zwiększono prawie dwukrotnie. O międzynarodowej randze Babiej Góry może świadczyć fakt przyjęcia Babiogórskiego Parku Narodowego do światowej sieci rezerwatów biosfery (1976 r.) oraz do Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000.

W poprzednim numerze *Wieści* (styczeń 2019) wspomniałem już, że do Zawoi dotarliśmy 31 lipca. Pierwsza trasa (środa, 1 sierpnia) była z założenia „rozgrzewkowa” i prowadziła przez zachodnią część północnych zboczy Babiej Góry, a zaczynała się w **Zawoi Czatoży** (około 700 m), w pobliżu charakterystycznych trzech kamiennych piwniczek (szkoda, że nakrytych eternitem). Żółty szlak wyprowadził

Wieści z Koła PTTK

nas na **Fickowe Rozstaje** (około 1080 m) leżące na babiogórskiej „Ścieżce nad Reglami” (analogia do Tatr oczywista). Wcześniej, w niedalekiej odległości od szlaku (ale dojście legalne, chociaż na terenie parku narodowego), mogliśmy obejrzeć miejsce, gdzie do 1914 r. rośla najstarsza i chyba najokazalsza ze znanych w Polsce jodeł zwana **Grubą Jodłą** (około 60 m wysokości i 8 m obwodu). O jej ogromie świadczy wykonana w 1960 r. z inicjatywy prof. Władysława Szafera rekonstrukcja odziomka (dolnej części pnia). Z Fickowego Rozstaja grupa relaksowa wróciła do punktu wyjścia przez Przełęcz Jałowiecką, a bardziej ambitni poszli w kierunku przeciwnym – do leżącego na wysokości około 1180 m schroniska PTTK na Markowych Szczawinach. Pierwsze niewielkie **schronisko na Markowych Szczawinach** powstało w 1906 r. Ze względu na dużą popularność (główny węzeł szlaków turystycznych w całym masywie) było wielokrotnie rozbudowywane. Rozebrano je w 2007 r., aby w tym samym miejscu postawić nowe (otwarte w 2009 r.). Obok działa **Muzeum Turystyki Górskiej PTTK**, najstarsza z jedenastu placówek tego typu w polskich górach. Najbardziej niecierpliwci poszli jeszcze dalej – na Babią Górę – dość ambitną trasą, zwaną **Percią Akademików**. Byli nie tylko w górach, ale i w chmurach. Jednak wszyscy wrócili do Zawoi.

Trasa piesza w następnym dniu (czwartek, 2 sierpnia) rozpoczęła się na **przełęczy Krowiarki** (1012 m), czyli w najwyższym miejscu, gdzie można dojechać samochodem. Szosę oddano do użytku w 1969 r., ale budowę rozpoczęto jeszcze przed wojną. Wtedy przy jej budowie pracował w Junackim Hufcu Pracy m.in. młody student Karol Wojtyła (na przełęczy stoi pamiątkowy obelisk z 1997 r.). Wędrujących stąd na **Babią Górę** czeka ponad 700 m podejścia wygodną ścieżką grzbietową przez kolejne piętra roślinne, aż do piętra alpejskiego w rejonie wierzchołka. Poczynając od górnej granicy lasu, wędrowcom cały czas towarzyszą wspaniałe widoki. Podobno przy bardzo dobrej widoczności z wierzchołka można dojrzeć zabudowania Krakowa. Ale nawet w gorszych warunkach jest na co popatrzeć. W XIX w. polscy romantycy nazwali Babią Górę **Królową Beskidów**. Główny jej wierzchołek (1725 m, najwyższy szczyt Beskidu Żywieckiego i całych polskich Beskidów) nosi nazwę **Diablak**, co wiąże się zapewne z licznymi legendami z diabłami i czarownicami w głównych rolach. W jego bezpośrednim otoczeniu znajdują się różne obiekty przypominające ważniejsze wydarzenia i osoby związane z tym miejscem, poczynając od arcyksięcia Józefa Habsburga (wizyta w 1806 r.), aż do kardynała Wojtyły (liczne wycieczki, obelisk słowacki z 1996 r. jako pamiątka pielgrzymek Jana Pawła II na Słowację). Po nasyceniu się widokami i zasłużonym odpoczynku zeszliśmy dość stromo przez **przełęcz Brona** (1408 m) do schroniska



Gruba Jodła – rekonstrukcja odziomka wykonana w 1960 r. z inicjatywy prof. Władysława Szafera



Pomnik ofiar katastrofy lotniczej na Policy, w której zginął m.in. znany językoznawca prof. Zenon Klemensiewicz

na Markowych Szczawinach, a dalej już łatwą drogą, zwaną Górnym Płajem, powróciliśmy na przełęcz Krowiarki.

Wyprawa na Królową Beskidów była ostatnią naszą trasą na terenie Babiogórskiego Parku Narodowego. Dwa ostatnie dni pobytu w Zawoi spędziliśmy w pasmach górskich sąsiadujących z Pasmem Babiej Góry. W piątek (3 sierpnia) było to **Pasmo Policy** ciągnące się od przełęczy Krowiarki na północny wschód. Ale startowaliśmy nie z tej przełęczy, lecz w **Zawoi Policznem**. Nieopodal Karczmy Zbójnickiej stoi tam w otoczeniu starych lip kamienna kapliczka zbójnicka z XVIII w., a po przeciwnej stronie drogi „startuje” kolej krzeselkowa na **Mosorny Groń** (1047 m), dzięki której pokonaliśmy ponad 300 metrów różnicy wysokości. Dalej już musieliśmy zdać się na własne nogi. Trasa wiodła grzbietową drogą przez las, ale z miejscami widokowymi (szczególnie atrakcyjne widoki na Babią Górę). Najwyższym punktem trasy była **Polica** (1369 m). W otoczeniu wierzchołka znajdują się dwa rezerваты przyrody chroniące naturalny górnoreglowy bór świerkowy, mocno zniszczony przez wicher jesienią 2004 r. Na grzbiecie Policy rozbił się w 1969 r. samolot An-24 PLL „Lot”, najprawdopodobniej w trakcie próby wprowadzenia (pomniki w pobliżu wierzchołka i na północnym zboczu w sąsiedztwie miejsca katastrofy). Wśród ofiar (a wszyscy zginęli) był znany językoznawca **prof. Zenon Klemensiewicz**, którego imię nosi jeden ze wspomnianych rezerwatów przyrody. Dalej na wschód, w pobliżu **Przełęczy Kucałowej** (1170 m), znajduje się **schronisko PTTK na Hali Krupowej**, znane z Górskiego Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na Mosorny Groń wracaliśmy bardzo wątlą miejscami, lecz atrakcyjną ścieżką wiodącą północnym zboczem Policy.

W ostatnim dniu wycieczkowym (sobota, 4 sierpnia) poszliśmy na północny zachód od Zawoi, w **Pasmo Jałowieckie**. Punktem wyjściowym i końcowym była **Zawoja Welcza** (około 630 m), z której poszliśmy na znany z szerokiej panoramy najwyższy szczyt pasma, czyli **Jałowiec** (1111 m). Po północnej stronie pasma leży miejscowość **Stryszawa**, w której często wypoczywał kardynał Stefan Wyszyński. Wraz z przebywającym w Zawoi kardynałem Wojtyłą wędrowali często po beskidzkich ścieżkach, co upamiętnia tablica na Jałowcu. Ponieważ brakowało nam czasu na zejście do Stryszawy i odwiedzenie innych pamiątek z pobytów Prymasa Tysiąclecia, poszliśmy na **przełęcz Opaczne** (879 m), a dokładniej – do pobliskiego prywatnego **schroniska „W Murowanej Piwnicy”**. Po odpoczynku do zakończenia wędrowki zostało już tylko zejście doliną Opacznego Potoku do parkingu w Welczy.

W ten sposób zakończyliśmy dwutygodniową przygodę z Beskidem Żywieckim. W niedzielę (5 sierpnia) po śniadaniu różnymi wariantami wróciliśmy do swych domów. Spośród zdobywców Górskiej Odznaki Turystycznej PTTK należy wyróżnić **kol. Jolantę Czarnocińską**, która zaledwie dwa lata po swym mężu („Wieści Akademickie” 2017, nr 1–2) zdobyła odznakę „Za wytrwałość”. W tym roku jedziemy w sąsiedzący z Beskidem Żywieckim **Beskid Śląski** z Wielką Czantorią, Baranią Górą, Skrzycznem... Noclegi są zarezerwowane **w Wiśle i w Bielsku-Białej**, niemalże u podnóża Szyndzielni. Do zobaczenia na szlaku! ♦

Jerzy Świgoń



Widok z Babiej Góry z przecinką narciarską Mosorny Groń



Obniżenie grzbietu – przełęcz Brona



Widok z Mosornego Gronia



Ścieżka północnym zboczem Policy



Widok z Jałowca



Kaskady na Opacznym Potoku

